

dr Dorota Sylwestrzak

Katedra Prawa Administracyjnego

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Opis dorobku i osiągnięć naukowych

(Autoreferat)

1. Imię i Nazwisko: Dorota Sylwestrzak

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:

- magister prawa, Toruń, Wydział Prawa i Administracji UMK, 2001 r., tytuł pracy magisterskiej: „Postępowanie przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów” promotor: prof. dr hab. Eugeniusz Ochendowski, recenzent prof. dr hab. Stanisław Jędrzejewski

- doktor nauk prawnych, Toruń, Wydział Prawa i Administracji UMK, uchwała Rady Wydziału Prawa i Administracji z dnia 19 kwietnia 2011 r., tytuł rozprawy doktorskiej: „Postępowanie przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i jego charakter prawny”, promotor: prof. dr hab. E. Ochendowski, recenzenci: prof. dr hab. J. Borkowski, dr hab. M. Jaśkowska, prof. UKSW. Rozprawa doktorska po dokonaniu aktualizacji została opublikowana w roku 2012 w wydawnictwie LexisNexis, ss. 1- 314, ISBN 978-83-7806-474-9.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych.

Dnia 1 października 2002 r. zostałam zatrudniona na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w Katedrze Prawa Administracyjnego, która była kierowana przez śp. prof. dr hab. Eugeniusza Ochendowskiego, następnie przez dr hab. Małgorzatę Jaśkowską, prof. UKSW, dr hab. Ewę Kustrę, prof. UMK, dr hab. Agnieszkę Skórę, prof. UWM, a obecnie dr hab. Piotra Rączkę, prof. UMK. W okresie od 1 października

2002 r. do 30 września 2011 r. byłam zatrudniona w Katedrze Prawa Administracyjnego na stanowisku asystenta. Od dnia 1 października 2011 r. do chwili obecnej jestem zatrudniona w Katedrze Prawa Administracyjnego na stanowisku adiunkta.

4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 ze zm.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego:

Monografia naukowa pt.: „Ochrona praw jednostki przed sądem administracyjnym w sprawach dyscyplinarnych”

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy):

Dorota Sylwestrzak, Ochrona praw jednostki przed sądem administracyjnym w sprawach dyscyplinarnych, Warszawa 2022, wyd. C.H. Beck, ss. 1-438, ISBN 978-83-8291-122-0, recenzent wydawniczy: prof. dr hab. Jan Paweł Tarno.

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania:

Odpowiedzialność dyscyplinarną ponoszą różne podmioty: wykonujące określony zawód (np. urzędnicy, funkcjonariusze służb mundurowych, osoby wykonujące zawód zaufania publicznego - adwokaci, radcowie prawni, notariusze, komornicy, doradcy podatkowi, rzecznicy patentowi, lekarze), osoby należące do zrzeszeń, żołnierze, użytkownicy zakładów administracyjnych (w uczelniach, więzieniach, zakładach poprawczych), czy też członkowie organizacji kościelnych. Odpowiedzialność dyscyplinarna, postępowanie dyscyplinarne, jak i sprawy dyscyplinarne w doktrynie oraz orzecznictwie nie są jednolicie ujmowane. Przyjmuje się, że mają one charakter spraw karnych, quasi-karnych, administracyjnych, czy też cywilnych, bądź autonomiczny. Natomiast zgodnie prezentowane jest stanowisko, że odpowiedzialność dyscyplinarną cechuje represyjność, stąd też jednostce należy zagwarantować minimum gwarancji procesowych charakterystycznych dla procedur represyjnych, stanowiących standardy procesowe charakterystyczne w demokratycznym państwie prawnym, tj. w szczególności: prawo do obrony, przeglądania akt, środków odwoławczych, ale także poddania kontroli sądowej rozstrzygnięć wydanych w postępowaniach dyscyplinarnych. Na przestrzeni lat regulacje w zakresie

odpowiedzialności dyscyplinarnej podlegały i nadal podlegają zmianom. Zmiany te dotyczyły m.in. podmiotów podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej, instytucji materialnoprawnych (np. katalog kar dyscyplinarnych, przedawnienie) oraz proceduralnych (np. rozszerzenie odesłań do odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego w postępowaniach dyscyplinarnych, rezygnacja z odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania administracyjnego w sprawach funkcjonariuszy straży granicznej). Zmiany odnoszą się także do zapewnienia jednostce prawa do sądowej ochrony. Ustawodawca, jak się wydaje, dostrzega represyjność odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz ingerencję rozstrzygnięć dyscyplinarnych w konstytucyjną sferę praw i wolności jednostki (np. prawo do wykonywania zawodu, dostęp do służby, poszanowanie godności pracy), i tym samym konieczność poddania ich sądowej kontroli. Czyni to jednakże bezkrytycznie, nie uzasadniając, z jakich powodów dane sprawy dyscyplinarne poddaje kontroli określonego sądu.

Praca poświęcona jest problematyce ochrony praw jednostki przed sądem administracyjnym w sprawach dyscyplinarnych, która wymaga bliższego rozważenia teoretycznego z punktu widzenia nauki prawa administracyjnego. Monografia stanowi w założeniu studium z zakresu postępowania sądownoadministracyjnego, a ujęta w nim materia odnosi się do zagadnień publicznoprawnych. Analizie poddano instytucje procesowe postępowania sądownoadministracyjnego z punktu widzenia ochrony praw jednostki ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stworzenie właściwych dla ochrony praw jednostki gwarancji procesowych w sprawach dyscyplinarnych. Rozważania poświęcone zostały także sposobowi realizacji podstawowych elementów prawa do sądu administracyjnego na płaszczyźnie ustawowej.

U podstaw powstania monografii poświęconej zagadnieniu ochrony praw jednostki przed sądem administracyjnym w sprawach dyscyplinarnych leżała refleksja nad tym, czy rzeczywiście poddanie spraw dyscyplinarnych kontroli sądowi administracyjnemu spełnia swoje cele i funkcje z punktu widzenia ochrony praw jednostki tj. obwinionego, jak i pokrzywdzonego, czy model sądownoadministracyjnej kontroli rozstrzygnięć w sprawach dyscyplinarnych zapewnia jednostce właściwe gwarancje procesowe dla ochrony jej praw. Zagadnienie sądowej kontroli w sprawach dyscyplinarnych jest niezwykle złożonym, ze względu na wielość modeli sądowej kontroli w sprawach dyscyplinarnych uregulowanych w licznych ustawach oraz brak jednolitych rozwiązań prawnych. W obecnie obowiązującym stanie prawnym można wyróżnić model kontroli sądowej sprawowany przez sądy

administracyjne, sądy powszechne - sądy pracy i ubezpieczeń społecznych, sądy wojskowe, czy też sądy dyscyplinarne, bądź Sąd Najwyższy, czy Trybunał Konstytucyjny.

Zastanawiając się nad zasadnością powierzenia sądowi administracyjnemu kontroli spraw dyscyplinarnych policjantów, funkcjonariuszy: Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego, Krajowej Administracji Skarbowej, Straży Marszałkowskiej, strażaków, mianowanych kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli, studentów i doktorantów, zwróciłam uwagę na przyczyny oraz kryteria takiego rozróżnienia, oraz powody, którymi ustawodawca kierował się przyjmując określone rozwiązania prawne w zakresie sądowej kontroli nad sprawami dyscyplinarnymi. Niestety brak jest pogłębionej argumentacji ze strony ustawodawcy dla uzasadnienia poddania analizowanych spraw kontroli sądu administracyjnemu. Powyższe ustalenie wymagało dalszych poszukiwań, przede wszystkim analizy aktów prawnych, orzecznictwa sądów krajowych oraz ETPC, TSUE, poglądów doktryny, w celu oceny, czy obecne rozwiązania prawne wobec represyjnego charakteru odpowiedzialności dyscyplinarnej, zbliżonej do odpowiedzialności typu karnego, uzasadniają poddanie kontroli spraw dyscyplinarnych sądom administracyjnym, które nie mają kompetencji do wydawania wyroków uniewinniających.

Jednym z powodów leżących u podstaw wyboru tematu był brak kompleksowego opracowania z zakresu spraw dyscyplinarnych poddanych kontroli sądu administracyjnego. Praca w odróżnieniu od innych opracowań naukowych, poświęcona jest ochronie praw jednostki przed sądem administracyjnym w sprawach dyscyplinarnych. Standard ochrony praw jednostki przed sądem administracyjnym w sprawach dyscyplinarnych rozpatrywany jest z punktu widzenia:

- prawa do uruchomienia postępowania sądowego,
- prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności,
- prawa do uzyskania wyroku sądowego i jego wykonania
- prawa do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów sądowych.

Temat monografii poświęcony ochronie praw jednostki przed sądem administracyjnym w sprawach dyscyplinarnych zdeterminował konieczność wyjaśnienia istoty odpowiedzialności oraz postępowania dyscyplinarnego, jak i zrekonstruowania tych praw i wolności konstytucyjnych jednostki, które mogą zostać naruszone. Podstawową funkcją konstytucyjnych wolności i praw jednostki jest funkcja ochronna, gdzie prawa te mają

stanowiąc gwarancję ochrony jednostki przed nadmierną ingerencją państwa, ale także arbitralnością działań organów dyscyplinarnych. Ocena zasadności powierzenia sądowi administracyjnemu wymagała rekonstrukcji prawnomiędzynarodowego i konstytucyjnego standardu prawa do sądu w sprawach dyscyplinarnych oraz modeli sądowej kontroli w tych sprawach. Ustalenia te stanowiły punkt wyjściowy dla dalszych rozważań odnośnie sposobu realizacji podstawowych elementów prawa jednostki do sądu administracyjnego w sprawach dyscyplinarnych oraz udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy model sądowoadministracyjnej kontroli rozstrzygnięć w sprawach dyscyplinarnych zapewnia jednostce właściwe gwarancje procesowe dla ochrony jej praw.

Przedmiot badań został ograniczony do spraw dyscyplinarnych funkcjonariuszy służb mundurowych, urzędników oraz użytkowników zakładów administracyjnych rozstrzyganych przez pozasądowe organy dyscyplinarne, które poddane zostały kontroli sądu administracyjnego.

Samo zagadnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz sądowej kontroli spraw dyscyplinarnych jest niezwykle złożone. Głównym celem monografii, zgodnie z jej tytułem, było ustalenie sposobu realizacji podstawowych elementów prawa jednostki do sądu administracyjnego w sprawach dyscyplinarnych oraz ocena modelu sądowoadministracyjnej kontroli spraw dyscyplinarnych z punktu widzenia stworzenia jednostce właściwych gwarancji procesowych. Z osiągnięciem tak określonego celu wiązała się konieczność dokonania szeregu ustaleń. Założenia cząstkowe obejmowały ustalenie: charakteru prawnego odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz postępowania dyscyplinarnego, czy działalność organów dyscyplinarnych jest typową działalnością z zakresu administracji publicznej, a sprawy dyscyplinarne mają charakter spraw administracyjnych, jakiego rodzaju prawa i wolności jednostki w sprawach dyscyplinarnych podlegają ochronie i jakie miejsce zajmują w systemie konstytucyjnych praw i wolności, czy jednostce w sprawach dyscyplinarnych poddanych kontroli sądu administracyjnego zapewniono prawo do sądu z punktu widzenia uprawienia do: uruchomienia postępowania sądowego, odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności (prawo do rzetelnego procesu), uzyskania wyroku sądowego i jego wykonania oraz odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów sądowych.

Ustalenie charakteru prawnego odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz postępowania dyscyplinarnego wymagało poczynienia analizy instytucji materialnoprawnych oraz proceduralnych. Rozważania na temat istoty odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz postępowania dyscyplinarnego ujęte zostały w rozdziale pierwszym oraz drugim. W wyniku

dokonanej analizy licznych regulacji prawnych przyjął, że ustawodawca w każdym akcie prawnym regulującym odpowiedzialność dyscyplinarną poszczególnych podmiotów zawiera przepisy dotyczące czynu dyscyplinarnego (deliktu, przewinienia), katalogu kar dyscyplinarnych, organów właściwych w sprawach dyscyplinarnych, instytucji materialnego prawa karnego takich jak: przedawnienie, zatarcie skazania, przepisów regulujących postępowanie w sprawach dyscyplinarnych, instytucji wznowienia postępowania, odesłań do innych procedur karnej, cywilnej, czy administracyjnej. Regulacje te różnią się zasadniczo i mają zastosowanie w różnych stosunkach prawnych. Nawet w analizowanych sprawach dyscyplinarnych poddanych kontroli sądu administracyjnego regulacje te wykazują wysoki stopień zróżnicowania, mimo, że obejmują one zbliżony krąg podmiotów tj.: urzędników administracji publicznej, funkcjonariuszy służb mundurowych oraz użytkowników zakładów, których wspólną cechą jest przynależność do podmiotów administracji publicznej, reprezentowanie instytucji publicznych – urzędów, uczelni - cieszących się zaufaniem w społeczeństwie. Przyjął, że odpowiedzialność dyscyplinarna i jej charakter ukształtowany został przez ustawodawcę w ramach danego ustroju. Odpowiedzialność dyscyplinarna stanowi rodzaj odpowiedzialności represyjnej i ma charakter publicznoprawny. Podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz zasady postępowania normuje ustawa regulująca funkcjonowanie danej organizacji, zasady wykonywania zawodu, pełnienia służby, urzędu, czy też funkcji, nabycie i utratę statusu użytkownika zakładu. Zasady ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej uregulowane są na poziomie ustawy w odniesieniu do podmiotów działających w interesie publicznym (element stosunku publicznoprawnego), jak i w aktach typu statuty wobec podmiotów prawa prywatnego (typu korporacyjnego), bądź w regulaminach ustanawiających odpowiedzialność dyscyplinarną dla swoich członków (element stosunku prywatnoprawnego, np. odpowiedzialność osób fizycznych - sportowców, działaczy sportowych, sędziów, klubów sportowych oraz innych osób prawnych funkcjonujących w sporcie).

W wyniku dokonanej analizy instytucji materialnoprawnych w obrębie podmiotów, których sprawy zostały poddane kontroli sądów administracyjnych, ustaliłam, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest odpowiedzialnością typu karnego, przy czym wykazuje ona także szereg cech swoistych. Niemniej jednak te swoiste cechy nie powodują, że staje się ona odpowiedzialnością administracyjną, czy cywilną. Odpowiedzialność dyscyplinarna, podobnie, jak karna, jest odpowiedzialnością prawną opartą na zasadzie winy z tytułu naruszenia zarówno przepisów ustawy, jak i kodeksów etycznych oraz innych regulacji

wewnętrznych, takich jak: statuty, regulaminy. Podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej stanowią czyny naruszające reguły związane z ochroną godności zawodu, urzędu, powagi stanowiska, jak i czyny stanowiące naruszenie norm określonych w zbiorach (kodeksach) etyki zawodowej. Odpowiedzialność dyscyplinarna jest uzależniona od wypełnienia przesłanki subiektywnej, jaką jest zawinienie. Uwzględniając instytucje materialnoprawne odpowiedzialności dyscyplinarnej, jak również funkcje, cele, zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej, przyjął, że więcej argumentów przemawia na rzecz tezy, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest odpowiedzialnością typu karnego i ma swoisty charakter. Powyższą tezę uzasadnia m.in. osobisty i indywidualny charakter odpowiedzialności oraz kar dyscyplinarnych, jak również cele i funkcje kar dyscyplinarnych, oparcie odpowiedzialności na zasadzie winy, sposób uregulowania postępowania dyscyplinarnego, jak i odesłania do stosowania kodeksu karnego. Ustawodawca w większości aktów uregulował kwestie winy, dyrektyw wymiaru kary, form współuczestnictwa. Odpowiedzialność dyscyplinarna ponoszona jest z tytułu popełnienia deliktu dyscyplinarnego. Delikt dyscyplinarny stanowi bezprawne zachowanie (działanie i zaniechanie) uznane za czyn, naruszający normę sankcjonowaną, spełniające wymogi określoności materialnej podstawy deliktu przewidzianego w ustawie regulującej odpowiedzialność dyscyplinarną, społecznie szkodliwy i zawiniony. Miejsce i czas popełnienia czynu dyscyplinarnego oraz jego znamiona podmiotowe (umyślność i nieumyślność) są ujmowane tak samo jak w prawie karnym (art. 9 k.k.). Wzorem spraw karnych organy dyscyplinarne są również zobowiązane do uwzględniania stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy sprawcy (art. 53 § 1 k.k. i art. 115 § 2 k.k.). Czyn dyscyplinarny, podobnie jak przestępstwo lub wykroczenie, jest czynem bezprawnym, polegającym na zachowaniu sprzecznym z nałożonym na adresata normy zakazem lub nakazem.

Analizując katalog oraz charakter kar dyscyplinarnych przyjął, że różnią się one od sankcji karnych, czy administracyjnych, przy czym z punktu widzenia karania podmiotów należących do danej organizacji odpowiedzialność dyscyplinarna wykazuje charakter represyjny, bowiem mając na uwadze szerokie ujęcie represji kary te ingerują w podstawowe prawa i wolaści konstytucyjne. Fakt popełnienia deliktu dyscyplinarnego może stanowić jednocześnie podstawę odpowiedzialności karnej, cywilnej, czy też administracyjnej oraz pracowniczej. Orzekane kary dyscyplinarne mają charakter indywidualny, odnoszą się przede wszystkim do statusu ukaranego. Jednym z celów kar jest wymierzenie dolegliwości obwinionemu w zakresie wolności, honoru lub majątku. Kary dyscyplinarne niejednokrotnie są bardziej dolegliwe, niż sankcje karne. Orzekane kary dyscyplinarne wiążą się m.in.

z dożywotnim zakazem wykonywania zawodu lub działalności, pełnieniem służby, obniżeniem wynagrodzenia itd. To zbliża niewątpliwie odpowiedzialność dyscyplinarną do karnej. Należy jednak zauważyć, że współcześnie nawet kary administracyjne, np. kary pieniężne w niektórych sytuacjach mają charakter sankcji karnych. Za argument przemawiający na rzecz tezy, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest odpowiedzialnością typu karnego uznałam cel i funkcje odpowiedzialności dyscyplinarnej. Represja nie jest zasadniczym celem oraz funkcją odpowiedzialności dyscyplinarnej, niemniej jednak w określonych sytuacjach taką dolegliwość może wywoływać i niejednokrotnie wywołuje. W odniesieniu do odpowiedzialności dyscyplinarnej, z pewnymi wyjątkami, wyłączone obowiązywanie zasady *ne bis in idem*. Fakt, że w stosunku podmiotu podlegającego odpowiedzialności dyscyplinarnej toczy się postępowanie karne, czy postępowanie w sprawach wykroczeń, bądź przestępstwa karno-skarbowego nie ma żadnego znaczenia dla odpowiedzialności dyscyplinarnej, bowiem niezależnie od rozstrzygnięć zapadłych w procesie karnym, postępowanie dyscyplinarne może toczyć się. Okoliczność ukarania wyrokiem karnym, czy też uniewinnienie nie ma wpływu na ponoszenie odpowiedzialności dyscyplinarnej. Zasadniczym celem odpowiedzialności dyscyplinarnej jest dbałość o prawidłowe wykonywanie zadań publicznych, funkcjonowanie instytucji publicznych oraz wykonywanie służby by budować zaufanie społeczeństwa do funkcjonujących instytucji, ale także dbałość o przeciwdziałanie nadużyciom ze strony podmiotów przynależących do danej organizacji. Podstawową funkcją odpowiedzialności dyscyplinarnej jest ochrona stosunków społecznych oraz dóbr podmiotów tych stosunków przed ich naruszeniami. Ochroną objęte będą takie dobra jak: z jednej strony prawidłowa realizacja zadań publicznych, prawidłowe funkcjonowanie instytucji publicznych, autonomia i niezależność danej organizacji publicznej, z drugiej strony zaś podstawowe prawa i wolności konstytucyjne podmiotów podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej, takie jak etos danego zawodu, honor lub godność. Ze względu na charakter sankcji dyscyplinarnych postępowanie w tych sprawach powinno spełniać standardy charakterystyczne dla procedury karnej, przede wszystkim zapewnienie prawa do sądu, celem weryfikacji rozstrzygnięć organów dyscyplinarnych. Z tego punktu widzenia istotną rolę odgrywa funkcja ochronna. Za przejaw swoistości odpowiedzialności dyscyplinarnej uznałam także to, że w przeciwieństwie do odpowiedzialności karnej nie ma ona charakteru powszechnego.

Zakres podmiotowy odpowiedzialności dyscyplinarnej został uregulowany w sposób szczególny. Odpowiedzialność ta nie ma bowiem charakteru powszechnego. Ponoszą wyłącznie podmioty określone przepisami prawa - posiadające specjalny status,

reprezentujące organy administracji publicznej (zarówno w ujęciu ustrojowym jak i funkcjonalnym) lub inne podmioty realizujące zadania z zakresu administracji publicznej (np. samorzady zawodowe), a ich działalność opiera się na zaufaniu społeczeństwa. Podmiotem odpowiedzialnym będą to osoby fizyczne, pełnoletnie, spełniające kryteria określone w danej ustawie w zakresie przynależności do danej organizacji publicznej. Powyższe prowadziło do dalszych konkluzji, a mianowicie, że zasadniczym celem odpowiedzialności dyscyplinarnej będzie ochrona interesu publicznego a nie ochrona interesów prywatnych, chociaż pośrednio przez ochronę interesu publicznego, chronione są także interesy prywatne jednostki. Ponadto w odniesieniu do zakładów administracyjnych odpowiedzialność dyscyplinarna będzie także przejawem autonomii np. uczelni, której celem jest nadzór, kontrola oraz piecza nad właściwym kształtowaniem postaw etycznych, jakością kształcenia, przyczyniania się do tworzenia społeczeństwa obywatelskiego. Za kolejną swoistą cechą odpowiedzialności dyscyplinarnej uznałam sposób sformułowania deliktów. Zasadniczo, z pewnymi wyjątkami, są one określone w sposób niedookreślony, i podlegają konkretyzacji *ad casum*. Odpowiedzialność dyscyplinarna ponoszona jest także za czyny obojętne z punktu widzenia prawa karnego. Odnosi się to głównie do działań lub zaniechań sprzecznych z zasadami etyki zawodowej. W stosunku do deliktów dyscyplinarnych wyłączona jest zasada prawa karnego *nullum crimen sine lege*. Katalog kar dyscyplinarnych oraz środków jest odmiennie uregulowany, aniżeli katalog kar i środków karnych w kodeksie karnym. Nie mają one jednolitego charakteru i wywołują różne skutki. Kary dyscyplinarne wymierzane są przez organy dyscyplinarne, które nie są sądem i nie sprawują wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu Konstytucji RP. Orzeczenia dyscyplinarne nie są wydawane w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Przyjęłam, że odpowiedzialność dyscyplinarną różni od odpowiedzialności karnej aksjologia, bowiem ukierunkowana jest ona na ochronę: etosu i dobra zawodu, dobra danej służby publicznej, godności związanej z wykonywaniem danej funkcji, autonomii i samorządności grup zawodowych oraz uczelni. Ponadto swoistą cechą jest także przyjęty model kontroli sądowej w sprawach dyscyplinarnych. Sposób uregulowania postępowania dyscyplinarnego na wzór postępowania karnego dodatkowo uzasadniał tezę, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest odpowiedzialnością typu karnego. W oparciu o powyższe przesądziłam, że sprawy dyscyplinarne nie są typowymi sprawami administracyjnymi.

Rozważając istotę postępowania dyscyplinarnego przyjęłam, że jest ono uregulowane w ustawach bądź rozporządzeniach wykonawczych, przy czym regulacje te nie są jednolite nawet w analizowanych przypadkach poddanych kontroli sądu administracyjnego, czy też

w obrębie danej grupy zawodów, np. w odniesieniu do funkcjonariuszy służb mundurowych. Różnice dotyczą między innymi stopnia kompleksowości regulacji. Wyróżnić można takie postępowania, które uregulowane zostały w sposób rozbudowany np. postępowanie w sprawie funkcjonariuszy policji, ale także możemy spotkać skąpe regulacje, które nie regulują wszystkich instytucji, np. postępowanie w sprawach mianowanych kontrolerów NIK, czy strażaków. Powyższe rozwiązania powodują sięganie do innych procedur w celu uzyskania kompleksowości. W tym zakresie dostrzegłam również duże zróżnicowanie. Różnice odnoszą się do takich instytucji jak, zasady postępowania, wszczęcie postępowania, podmioty postępowania i zakres ich uprawnień, terminy, przebieg postępowania, orzeczenia dyscyplinarne, środki zaskarżenia zwyczajne i nadzwyczajne, sądowa kontrola rozstrzygnięć dyscyplinarnych, odesłania do innych postępowań.

Za wspólną cechę uznałam represyjny charakter, bowiem w wyniku postępowania dochodzi do wymierzania kar dyscyplinarnych, które następnie podlegają wykonaniu. Sankcje dyscyplinarne mają charakter osobisty, ponieważ zasadniczo odnoszą się do korzystania przez daną osobę z konstytucyjnie zagwarantowanych wolności lub praw (w szczególności prawa do równego traktowania, dostępu do służby publicznej, wolności wyboru i wykonywania zawodu). W rozdziale pierwszym wskazałam, że sankcje dyscyplinarne mogą powodować represję w szerokim rozumieniu, nawet w odniesieniu do najłagodniejszych kar takich, jak kara upomnienia, czy nagany. Zasadniczo to ustawodawca decyduje o tym, jak dane postępowanie dyscyplinarne zostanie ukształtowane. W wyniku dokonanych badań przyjął, że trudno doszukać się jakichś prawidłowości i racjonalności ustawodawcy, trudno wskazać jednoznacznie kryteria, które wpływają na kształt danego postępowania, co widać nawet na przykładzie funkcjonariuszy służb mundurowych, gdzie postępowania w tej jednorodnej grupie powinny być uregulowane podobnie, a nie są jednolicie uregulowane zarówno pod kątem przebiegu postępowania, jak i wykonania kar, zwyczajnych oraz nadzwyczajnych środków prawnych, czy wreszcie kontroli sądowej rozstrzygnięć dyscyplinarnych. Postępowanie dyscyplinarne nie ma charakteru powszechnego, dotyczy ono zasadniczo pracowników, objętych normami pragmatyk zawodowych, a także przedstawicieli zawodów zaufania publicznego, przedstawicieli samorządów zawodowych i instytucji publicznych oraz innych jednostek organizacyjnych (np. zakładów administracyjnych).

Dokonując analizy z punktu widzenia zakresu podmiotowego, przedmiotowego, celu, funkcji, zasad ogólnych, czy też odesłań do innych procedur, uznałam, że trudno zakwalifikować jednoznacznie postępowanie dyscyplinarne jako postępowanie karne, cywilne czy administracyjne, bowiem zabieg sięgania do innych procedur nie powoduje automatyzmu

w postaci nadania mu charakteru karnego, cywilnego, czy administracyjnego. Uznałam, że nie jest to postępowanie karne w rozumieniu art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, czy też postępowanie administracyjne, bądź cywilne. Obecne regulacje pozwalają na stwierdzenie, że postępowanie dyscyplinarne jest postępowaniem odrębnym, samodzielny i niezależny od postępowania karnego, przy czym wykazuje ono cechy postępowania typu karnego. W analizowanych przypadkach dostrzegłam trend ustawodawcy polegający na kompleksowym uregulowaniu postępowania dyscyplinarnego na wzór postępowania karnego, bądź stosowanie odesłań do stosowania całościowego lub częściowego odpowiednio przepisów kodeksu postępowania karnego, ale także części ogólnej kodeksu karnego. Pomimo zbliżenia postępowania dyscyplinarnego do postępowania karnego, jak i wielu podobieństw do postępowania karnego przede wszystkim z punktu widzenia zakwalifikowania go w orzecznictwie i doktrynie do grupy postępowań o charakterze represyjnym, czy też stosowania części ogólnej kodeksu karnego, nie powoduje to, że postępowanie dyscyplinarne staje się postępowaniem karnym. Wpływ na to ma przede wszystkim deontologia postępowania dyscyplinarnego ukierunkowana w głównej mierze na ochronę honoru, dobra zawodu, pełnionych funkcji, wypełniania zadań administracyjnych, ochronę instytucji publicznych ich wizerunku i przeciwdziałanie działaniom, które mogą pozbawić te instytucje wiarygodności w opinii społecznej. Celem odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz postępowania będzie także wzbudzanie zaufania społeczeństwa do instytucji publicznych, funkcjonariuszy reprezentujących organy administracji publicznej, samorządów zawodowych oraz osób w nich zrzeszonych, ale także ochrona autonomii samorządów w zakresie sprawowania pieczy nad należytych wykonywaniem zawodów.

Odmienne aniżeli w sprawach karnych w postępowaniach dyscyplinarnych przy konstrukcji deliktu dyscyplinarnego charakterystycznym jest sięganie do etycznych aspektów działalności. Przejęcie do postępowania dyscyplinarnego instytucji, które wywodzą się z prawa karnego i postępowania karnego pełnią wyłącznie funkcje procesowe ochronne praw jednostki w postępowaniu dyscyplinarnym, ponieważ w tym postępowaniu wymierzane są sankcje dyscyplinarne, które ingerują w sferę praw i wolności konstytucyjnych np. godność, prawo wykonywania zawodu, dostęp do służby. Dodatkowym argumentem przemawiającym na rzecz tezy o autonomicznym charakterze postępowania dyscyplinarnego jest wyłączenie zasady *ne bis in idem*. Delikty dyscyplinarne różnią się od czynów będących przedmiotem postępowania karnego, niemniej jednak mogą stanowić jednocześnie podstawę odpowiedzialności karnej, w sprawach wykroczeń, skarbowej, pracowniczej, administracyjnej i cywilnej. Przedmiotem postępowania dyscyplinarnego jest czyn stanowiący podstawę

odpowiedzialności dyscyplinarnej odpowiedzialności dyscyplinarnej, bezprawny, zawiniony, społecznie szkodliwy w stopniu większym, niż znikomy, polegający na zachowaniu sprzecznym z nałożonym na adresata normy zakazem lub nakazem określonym w przepisach ustawy bądź kodeksach (regulaminach) etycznych. Przedmiotem postępowania dyscyplinarnego nie jest przestępstwo, wykroczenie, delikt administracyjny. Zasadą jest, że postępowanie dyscyplinarne toczy się niezależnie od postępowania karnego (w sprawach o wykroczenia, przestępstwa i wykroczenia skarbowe), także w wypadku jednoczesności i podmiotowo-przedmiotowej tożsamości tych postępowań. W postępowaniu dyscyplinarnym organy dyscyplinarne obowiązane są autonomicznie ustalić wszystkie znamiona czynu stanowiącego delikt dyscyplinarny. Odpowiedzialność dyscyplinarna jest niezależna od innych rodzajów odpowiedzialności prawnej. Ukazanie prawomocnym wyrokiem przez sąd nie stoi na przeszkodzie wszczęciu postępowania dyscyplinarnego. Zasadniczo wyroki sądów karnych, z wyjątkiem wyroków skazujących nie wiążą organów dyscyplinarnych. Orzeczenia dyscyplinarne nie mają charakteru wiążącego dla sądu w postępowaniu karnym. Podwójna odpowiedzialność za ten sam czyn uzasadniania jest w orzecznictwie TK zasadami funkcjonowania danej formacji, instytucji organizacji, ich rolą społeczną, charakterem powierzonych im zadań i kompetencji, jak i związanym z ich działalnością publicznym zaufaniem, czy też odmiennymi celami i funkcjami postępowania dyscyplinarnego.

Analiza zakresu podmiotowego postępowania dyscyplinarnego w rozpatrywanych przypadkach wykazała duży stopień różnicowania. Zasadniczo postępowanie dyscyplinarne toczy się przed organami dyscyplinarnymi składającymi się z osób należących do danej organizacji. Nie są to organy sądowe, nie sprawują one wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Wyjątek stanowią sprawy dyscyplinarne sędziów i asesorów sądowych (Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, wojskowych i administracyjnych). Ustaliłam, że działalność organów dyscyplinarnych związana z rozstrzyganiem spraw dyscyplinarnych nie jest typową działalnością administracji publicznej.

W sposób różnicowany uregulowany został status stron postępowania dyscyplinarnego. Ustaliłam, że ustawodawca różnie reguluje zakres uprawnień procesowych rzecznika dyscyplinarnego, obwinionego oraz pokrzywdzonego. Rola pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym odbiega znacząco od roli oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu karnym, któremu ustawodawca zapewnia szerszy zakres gwarancji procesowych. Występuje on w roli zawiadamiającego oraz świadka. Pokrzywdzony

w postępowaniu dyscyplinarnym pozbawiony został większości uprawnień procesowych, takich jak możliwość zaskarżania rozstrzygnięć wydanych przez organy dyscyplinarne.

Analiza modeli postępowań dyscyplinarnych dała podstawy do przyjęcia przez mnie, że postępowanie to nie stanowi wymiaru sprawiedliwości. Zasadniczo orzekanie w sprawach dyscyplinarnych zostało powierzone bowiem organom, które nie są sądami (np. komisjom dyscyplinarnym, bezpośrednim przełożonym, sądom dyscyplinarnym w samorządach zawodowych radców prawnych, adwokatów, notariuszy). W postępowaniu dyscyplinarnym zagwarantowano jednostce uprawnienia procesowe spełniające standardy prawa do rzetelnego procesu, takie jak m.in. dwuinstancyjność postępowania, prawo do obrony, prawo do poddania orzeczeń dyscyplinarnych kontroli sądowej. Zasadniczo postępowanie dyscyplinarne toczy się według zasad określonych w ustawie regulującej postępowanie dyscyplinarne, z posiłkowym zastosowaniem przepisów kodeksu postępowania karnego, czy też przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, bądź cywilnego. Przyjęłam, że zastosowany przez ustawodawcę system odesłań ukierunkowany jest wyłącznie na stworzenie gwarancji procesowych jednostki, tj. głównie obwinionego przez stworzenie minimum standardu rzetelnego postępowania. Ustaliłam również, że pośrednio powyższe rozwiązania służyć będą także ochronie praw pokrzywdzonego, głównie w kontekście celów i funkcji postępowania dyscyplinarnego oraz eliminacji nieprawidłowości, które mogą naruszyć wizerunek danego zawodu, instytucji publicznej, podważyć zaufanie do organów administracji publicznej, osób wykonujących zawody ukierunkowane na ochronę interesu publicznego i dóbr wspólnych (takich jak np. bezpieczeństwo i porządek publiczny, wymiar sprawiedliwości). Uznałam, że recypowanie instytucji procesowych z prawa i postępowania karnego do postępowania dyscyplinarnego służy celom ochronnym, ze względu na represyjny charakter postępowania dyscyplinarnego. Sięganie do tych instytucji, a w szczególności zasad pozwala na stworzenie gwarancji ochrony praw i wolności jednostki w tym postępowaniu, w szczególności obwinionego, ale pośrednio także pokrzywdzonego. W szczególności ze względu na konstrukcję deliktu dyscyplinarnego, istotną rolę odgrywać będą zasady prawa karnego określoności czynu oraz zakazu retroakcji, natomiast w zakresie postępowania dyscyplinarnego: zasada prawa do obrony, domniemania niewinności, czy też rzetelnego postępowania. Przyjęłam, że zasada domniemania niewinności odnosi się do wszystkich postępowań represyjnych, w tym dyscyplinarnego. Zasada ta pełni rolę nie tylko w ujęciu materialnym, ale i proceduralnym jako reguła dowodowa, jest przejawem także ochrony konstytucyjnej ochrony godności i wolności człowieka, ujmowanych jako dobra przyrodzone i niezbywalne w świetle art. 30 Konstytucji RP. Zasada ta w postępowaniu dyscyplinarnym

pełni funkcję gwarancyjną. Ze względu na represyjny charakter postępowania dyscyplinarnego gwarancje konstytucyjne prawa karnego wynikające z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP zostały rozciągnięte także na postępowanie dyscyplinarne, przy czym mają one odpowiednie zastosowanie. Zostały one wprost wyrażone m.in. w odniesieniu do funkcjonariuszy CBA (art. 126 u.c.b.a.), funkcjonariuszy SKWiSWW (art. 130 u.s.f.s.k.w.s.w.w.), funkcjonariuszy policji (art. 135g u.p.). Postępowanie dyscyplinarne powinno się toczyć według tej zasady również w tych sprawach, gdzie ustawodawca odsyła do odpowiedniego stosowania k.p.k. Dotyczy to odpowiedniego rozkładu ciężaru dowodu i obowiązku stosowania zasady *in dubio pro reo*, zasady domniemania niewinności. W postępowaniu dyscyplinarnym podobnie, jak i w innych postępowaniach represyjnych istotną rolę odgrywa obok zasady domniemania niewinności, zasada jawności postępowania (w szczególności jawności wewnętrznej dla stron postępowania), jak i obiektywizmu przejawiającego się w zapewnieniu niezależności i niezawisłości organu orzekającego. Jedną z ważnych gwarancji procesowych jest również prawo do obrony. Powyższe zasady mają na celu wyeliminowanie popełnienia błędów przez organy dyscyplinarne pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej osoby niewinnej, ale ich celem jest także stworzenie obwinionemu prawa do rzetelnego procesu. Uznałam, że postępowanie dyscyplinarne jest postępowaniem prowadzonym w interesie publicznym, przed organami pozasądowymi, ma ono charakter represyjny a ponadto wykazuje ono wiele odmienności od innych procedur. W postępowaniu tym rozstrzygane są sprawy dyscyplinarne ukierunkowane na wykrycie sprawcy deliktu oraz doprowadzenie do wymierzenia kary dyscyplinarnej. Pomimo licznych odesłań i regulacji na wzór innych procedur, nie jest to postępowanie karne, administracyjne, czy też cywilne. Niewątpliwie ma ono charakter autonomiczny, aczkolwiek z uwagi na charakter instytucji materialnych, zasady postępowania, instytucje proceduralne, zbliżone jest ono do postępowania karnego, co powoduje konieczność stworzenia gwarancji procesowych charakterystycznych dla postępowań represyjnych. Zbliżenie postępowania dyscyplinarnego do postępowania karnego potwierdzają także nowelizacje, w wyniku których ustawodawca, rezygnuje z odesłań do stosowania przepisów kodeksu postępowania administracyjnego i recypuje do postępowania dyscyplinarnego instytucje charakterystyczne dla prawa i postępowania karnego, np. w sprawach policjantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej, Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

W konkluzjach stwierdziłam, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest odpowiedzialnością typu karnego, ponieważ jest zindywidualizowana, oparta na winie, przy czym wykazuje ona swoisty charakter, na co wskazują takie cechy, jak, np.: podmioty podlegające

odpowiedzialności dyscyplinarnej, konstrukcja czynu dyscyplinarnego, sankcje, po drugie, pozostałe cechy odpowiedzialności dyscyplinarnej uzasadniają stanowisko, że posiada ona cechy swoiste, ale jednak nadal jest to odpowiedzialność karna, gdyż te swoiste cechy nie powodują zmiany jej charakteru, po trzecie postępowanie w sprawach dyscyplinarnych poddanych kontroli sądu administracyjnego zbliżone jest do postępowania karnego, ponieważ w analizowanych ustawach instytucje procesowe stanowią odpowiednik procedury karnej, np. prawo do obrony, wznowienie postępowania dyscyplinarnego bądź ustawodawca w zakresie nieuregulowanym odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów procedury karnej, po czwarte ze względu na to, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest odpowiedzialnością typu karnego a sankcje cechuje represyjność, w sprawach tych powinny zostać spełnione standardy procesowe takie jak: prawo do obrony, przeglądania akt, środków odwoławczych, ale także poddania kontroli sądowej orzeczeń wydanych w postępowaniach dyscyplinarnych, po piąte jednostce, w analizowanych przypadkach, zagwarantowano prawo do poddania kontroli rozstrzygnięć dyscyplinarnych sądowi administracyjnemu.

Ze względu na przyjętą konstrukcję tematu monografii oraz poczynionymi wstępnie ustaleniami odnośnie istoty odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz postępowania dyscyplinarnego, niezbędnym było ustalenie, jakiego rodzaju prawa i wolności jednostki w sprawach dyscyplinarnych podlegają ochronie i jakie miejsce zajmują w systemie konstytucyjnych praw i wolności w świetle standardów określonych na poziomie konstytucyjnym oraz międzynarodowym. Rozważania przedstawione zostały w rozdziale trzecim. Prawo do ochrony prawnej jest konstytucyjnym prawem podmiotowym jednostki. Przedmiotem ochrony są prawa i wolności jednostki. W sprawach dyscyplinarnych podmiotami, którym będzie przysługiwała ochrona, będą wyłącznie osoby fizyczne, przede wszystkim obwiniony. Niemniej jednak nie należy pomijać także ochrony praw pokrzywdzonego. W rozdziale trzecim rozważałam, jakie prawa jednostki w sprawach dyscyplinarnych mogą być naruszone i są objęte ochroną sądową. Przyjęłam, że w sprawach dyscyplinarnych może dojść do naruszenia różnych praw i wolności jednostki, zarówno takich, które mają charakter praw podmiotowych (praw i wolności konstytucyjnych, praw człowieka, praw podstawowych), jak i tych, które takiego charakteru nie posiadają. Przykładowo w wyniku rozstrzygnięć wydanych w sprawach dyscyplinarnych może dojść do naruszenia: nietykalności osobistej, wolności człowieka, praw majątkowych, prawa do ochrony dobrego imienia, wolności zrzeszania się, godności, zaufania innych, prawa do wykonywania zawodu, dostępu do służby publicznej (art. 60 Konstytucji RP). Stwierdziłam, że w sprawach dyscyplinarnych przedmiotem ochrony będą konstytucyjne prawa i wolności

zaliczane do grupy praw i wolności osobistych. Nadto zwróciłam uwagę, że prawo do sądu administracyjnego w analizowanych sprawach stanowi samodzielne publiczne prawo podmiotowe zagwarantowane w Konstytucji RP oraz prawie międzynarodowym i unijnym, o charakterze proceduralnym. W sprawach dyscyplinarnych, w których dochodzi do naruszenia wolności i praw jednostki (podstawowych, konstytucyjnych, praw człowieka, praw podmiotowych) i które kwalifikowane są jako sprawy represyjne, jednym z podstawowych standardów powinno być zagwarantowanie prawa do obrony stosownie do art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. Naruszenie prawa obwinionego do rzetelnego procesu w postępowaniu dyscyplinarnym może także stanowić przedmiot ochrony. Zwróciłam uwagę na to, że obwiniony może także dochodzić roszczeń wobec organów dyscyplinarnych na drodze cywilnoprawnej, w szczególności w sytuacji wyrządzenia szkody obwinionemu przez naruszenie przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym oraz wadliwe rozstrzygnięcia. Uznałam, że w sprawach dyscyplinarnych w zależności od konkretnej sytuacji można mówić o istnieniu publicznych praw podmiotowych jako praw obronnych (odnoszą się do negatywnych działań) i prawa do ochrony (odnoszą się do pozytywnych działań). Przyjęłam, że w analizowanych sprawach dyscyplinarnych poddanych kontroli sądu administracyjnego, przedmiotem ochrony będą prawa podmiotowe jednostki w obu wyżej wymienionych formach i obronnych i ochronnych. Jednostce przysługiwać będą roszczenia wobec państwa o zakazanie naruszania przez organy dyscyplinarne reprezentujące instytucje publiczne z punktu widzenia obwinionego. Obwinionemu zagwarantowano prawo do zaskarżenia rozstrzygnięć wydanych w postępowaniu dyscyplinarnym do sądu administracyjnego. Zasadniczo prawo do ochrony sądowej nie zostało zagwarantowane pokrzywdzonemu, ponieważ nie przyznaje się mu statusu strony. Ze względu na ograniczenia w zakresie możliwości zaskarżania orzeczeń dyscyplinarnych do sądu przez pokrzywdzonego, przyjęłam, że można mówić jedynie o pośrednim charakterze ochrony jego interesów. W konsekwencji, ustaliłam, że sankcje dyscyplinarne z uwagi na ich represyjność oraz osobisty charakter, cel i funkcje (represyjna i ogólnoprewencyjna) są zbliżone do sankcji karnych. Rozstrzygnięcia zapadłe w postępowaniu dyscyplinarnym mają wpływ na sferę uprawnień pracowniczych jednostki, czy uprawnień użytkownika zakładu administracyjnego. Kary orzekane w sprawach dyscyplinarnych są surowsze od kar porządkowych wymierzanych przez pracodawcę oraz powodują dalej idące konsekwencje. Okoliczność ukarania karą dyscyplinarną stanowi przykładowo podstawę do: pozbawienia prawa do uzyskania wyróżnienia (art. 87 ust. 3 pkt 1 u.p.), obniżenia nagrody rocznej (art. 110 ust. 5 pkt 2 u.p.), pozbawienia prawa do nagrody rocznej (art. 110 ust. 7 pkt 3 u.p.), zawieszenia

w czynnościach służbowych (art. 39 ust. 2 u.p.), podjęcia decyzji o wydaleniu ze służby w związku orzeczeniem dyscyplinarnym, na mocy którego orzeczono karę wydalenia ze służby (art. 41 ust. 1 pkt 3 u.p.). Kary dyscyplinarne mogą powodować ustanie stosunku pracy, jak również utratę prawa wykonywania danego zawodu, co przekłada się również na utratę zarobkowania w wyuczonym zawodzie. W odniesieniu do studentów odpowiedzialność dyscyplinarna również wpływa na sferę ich uprawnień. Przykładowo stwierdzenie w toku postępowania wyjaśniającego faktu popełnienia czynu zabronionego stanowi przesłankę do wstrzymania postępowania o nadanie tytułu zawodowego do czasu wydania orzeczenia przez komisję dyscyplinarną (art. 312 ust. 4 u.p.s.w.n.), czy też podstawę do zawieszenia w prawach studenta (art. 312 ust. 5 u.p.s.w.n.), a orzeczenie dyscyplinarne w przedmiocie wydalenia z uczelni stanowi z kolei podstawę do wydania decyzji o skreśleniu z listy studentów (art. 108 ust. 1 pkt 4 u.p.s.w.n.). Należy zauważyć, że bez względu na to, czy wobec obwinionego zostanie orzeczona kara upomnienia, nagany, czy też kara wydalenia ze służby, to ingerują one w sferę praw i wolności jednostki, zarówno takich, które mają charakter praw człowieka, jak i podmiotowych (praw i wolności konstytucyjnych, praw podstawowych), czy też praw, które takiego charakteru nie posiadają. Przykładowo takimi prawami może być cześć i godność osobista wyrażająca się w zakazie pomawiania, znieważania, czy też prawo do ochrony dobrego imienia, prawo dostępu do służby publicznej, prawo do równego traktowania, prawo do wolności wyboru i wykonywania zawodu. Przeprowadzona analiza pozwoliła na ustalenie, że w sprawach dyscyplinarnych przedmiotem ochrony są prawa i wolności jednostki (podstawowe konstytucyjne zaliczane do grupy praw i wolności osobistych, prawa człowieka, prawa podmiotowe) oraz naruszenie prawa obwinionego do rzetelnego procesu w postępowaniu dyscyplinarnym.

Ustalenie, czy jednostce w sprawach dyscyplinarnych poddanych kontroli sądu administracyjnego zapewniono prawo do sądu wymagało dokonania szeregu ustaleń, m.in. w zakresie treści międzynarodowego, konstytucyjnego oraz ustawowego standardu prawa do ochrony sądowej w analizowanych sprawach dyscyplinarnych oraz jego realizacji w postępowaniu sądownoadministracyjnym. Rozważania na temat standardu sądowego wymiaru sprawiedliwości w sprawach dyscyplinarnych w ujęciu międzynarodowym, jak i konstytucyjnym oraz ustawowym zostały ujęte w rozdziale czwartym. Z uwagi na szerokie ujęcie zakresu podmiotowego, autonomiczne pojęcie sądu oraz sprawy, zarówno w świetle art. 6 EKPCz, jak i art. 47 KPPP oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz bogate orzecznictwo, przyjęłam, że ochrona sądowa obejmuje także sprawy dyscyplinarne. Powyższe uzasadnia przede wszystkim to, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest odpowiedzialnością typu

karnego i cechuje ją represyjność. Analiza międzynarodowych regulacji oraz Konstytucji RP, mających wpływ na ukształtowanie standardów w zakresie prawa do sądu administracyjnego w sprawach dyscyplinarnych umożliwiła określenie najważniejszych jego elementów, do których zaliczam uprawnienie jednostki do: uruchomienia postępowania sądowego, odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności, uzyskania wyroku sądowego i jego wykonania oraz odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów sądowych. Prawo do sądu realizowane jest przez kontrolę sądową rozstrzygnięć dyscyplinarnych wydanych przez organy dyscyplinarne. Wyjątkiem są sprawy dyscyplinarne sędziów, które rozstrzygane są od początku do końca przez sądy wykonujące czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Ze względu na zbliżony charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej do karnej, w analizowanych sprawach dyscyplinarnych sądowe postępowanie kontrolne powinno spełniać wszelkie standardy sprawiedliwego i rzetelnego procesu, a jednostce powinny zostać zapewnione gwarancje konstytucyjne właściwe dla odpowiedzialności karnej z art. 42 Konstytucji RP. Uznałam, że przyjęte rozwiązania na poziomie ustawy zasadniczej pozwalają na swobodę ustawodawcy w zakresie regulacji sądu właściwego w sprawach dyscyplinarnych, jak i gwarancji procesowych ochrony sądowej praw jednostki.

Ocena gwarancji procesowych jednostki w sprawach dyscyplinarnych została dokonana przez pryzmat poszczególnych elementów składających się na prawo jednostki do sądu. Przyjęłam, że z punktu widzenia uprawnienia jednostki do uruchomienia postępowania przed sądem administracyjnym w sprawach dyscyplinarnych zasadniczo standard międzynarodowy oraz konstytucyjny prawa do sądu został spełniony na poziomie ustawowym. Ze względu na represyjny charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz postępowania dyscyplinarnego, w analizowanych sprawach jednostce zagwarantowano prawo do ochrony sądowej przed arbitralnością organów dyscyplinarnych. Jednostce przyznano uprawnienie do poddania rozstrzygnięć dyscyplinarnych kontroli sądu administracyjnego. Zagwarantowane prawo do sądu administracyjnego stanowi samodzielne publiczne prawo podmiotowe zagwarantowane w Konstytucji RP oraz prawie międzynarodowym i unijnym. Jest to uprawnienie o charakterze proceduralnym.

Rozważania szczegółowe zawarte w rozdziałach piątym, szóstym i siódmym doprowadziły do ustalenia, że zagwarantowane prawo jednostki do sądu administracyjnego doznaje ograniczeń w aspekcie podmiotowym oraz przedmiotowym. Ustaliłam, że ustawodawca stworzył gwarancje procesowe w postępowaniu sądownoadministracyjnym wyłącznie dla obwinionego. Gwarancji sądowej ochrony nie stworzono dla pokrzywdzonego,

któremu przyznano uprawnienia procesowe wyłącznie na etapie postępowania wyjaśniającego (dochodzenia). Orzeczenie dyscyplinarne nie wiąże sądu w sprawach cywilnych oraz karnych. Może jednak stanowić materiał dowodowy do dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych w przypadku wyrządzenia poszkodowanemu szkody majątkowej lub niemajątkowej, czy też skierowania sprawy na drogę postępowania karnego, jeżeli w następstwie popełnionego deliktu doszło do popełnienia czynu zabronionego. Rozwiązanie to budzi szereg wątpliwości, tym bardziej, że w ustawodawstwie dostrzegalna jest tendencja do rozszerzenia kręgu stron postępowania dyscyplinarnego oraz stworzenie gwarancji procesowych, w tym prawa do sądu także dla pokrzywdzonego. Przykładowo takie rozwiązanie przyjęto m.in. w sprawach lekarzy (art. 56 ust. 1 i art. 95 ust. 1 u.i.l.), jak i radców prawnych (art. 68 ust. 1, art. 62² ust. 1 u.r.p.), komorników sądowych (art. 235 ust. 1 u.k.s.), rzeczników patentowych (art. 61a ust. 1 i art. 66 ust. 1 u.rz.p.). W sprawach tych pokrzywdzony, co prawda nie posiada statusu oskarżyciela, ale jest on stroną odrębną i posiada własne uprawnienia procesowe zagwarantowane w przepisach prawa. Uznałam, że w tych przypadkach, gdzie w związku z popełnionym deliktem dyscyplinarnym dojdzie do naruszenia dobra prawnego innej osoby w sposób bezpośredni, podmiotowi temu należy przyznać status pokrzywdzonego we wszystkich instancjach postępowania dyscyplinarnego, nie wyłączając prawa do uruchomienia kontroli sądowej. Należy zauważyć, że w skład organów dyscyplinarnych wchodzi przedstawiciele danego zawodu. Zasadniczo, z wyjątkiem zawodów prawniczych, bardzo często członkami organów dyscyplinarnych są osoby, które nie mają żadnego przygotowania oraz doświadczenia do prowadzenia postępowania dyscyplinarnego. Nieznajomość problematyki odpowiedzialności dyscyplinarnej, jak i arbitralność władz dyscyplinarnych, może przykładowo stanowić przeszkodę do ukarania sprawcy deliktu dyscyplinarnego, np. w sytuacji bezzasadnej odmowy wszczęcia postępowania wyjaśniającego (dochodzenia) bądź umorzenia postępowania dyscyplinarnego, czy też uniewinnienia obwinionego. Przyjęłam, że należy przyznać także pokrzywdzonemu prawo do poddania kontroli sądu orzeczeń dyscyplinarnych, a w szczególności orzeczeń uniewinniających. Tezę tę uzasadniłam tym, że udział pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym sprzyja realizacji zasady bezstronności, zasady prawdy obiektywnej oraz trafnej reakcji postępowania karnego nie tylko na etapie postępowania przed organami dyscyplinarnymi, ale także na etapie sądowej kontroli rozstrzygnięć dyscyplinarnych. Obecne rozwiązania prawne jedynie pośrednio zapewniają ochronę praw pokrzywdzonego. *De lege ferenda* postulowałam podjęcie prac legislacyjnych, w efekcie których ustawodawca również w analizowanych sprawach dyscyplinarnych rozszerzy pojęcie strony o pokrzywdzonego oraz

przyzna mu uprawnienia procesowe nie tylko na etapie postępowania wyjaśniającego (dochodzenia) przed rzecznikiem dyscyplinarnym, ale także na etapie postępowania zasadniczego przed organem dyscyplinarnym pierwszej i drugiej instancji, jak i przed sądem administracyjnym. Postulowałam przyznanie pokrzywdzonemu gwarancji procesowych w postępowaniu sądownoadministracyjnym m.in. w zakresie przyznania mu legitymacji do wniesienia skargi do sądu administracyjnego na rozstrzygnięcia organów dyscyplinarnych. Przyjęłam, że w celu realizacji ochrony interesu publicznego (m.in. przez ochronę godności urzędu, służby, uczelni, wzbudzanie zaufania jednostek do organów administracji publicznej) oraz pośrednio ochrony interesów pokrzywdzonego, należy przyznać legitymację do wniesienia skargi na rozstrzygnięcia dyscyplinarne do sądu administracyjnego również rzecznikowi dyscyplinarnemu, który jest organem na etapie postępowania wyjaśniającego, a stroną na etapie postępowania przed organami dyscyplinarnymi. Stąd też w konkluzjach postulowałam doprecyzowanie regulacji ustawowych przez jednoznacznie wskazanie, kto jest stroną w postępowaniu na etapie postępowania wyjaśniającego oraz w postępowaniu przed organami dyscyplinarnymi, a ponadto jednoznaczne określenie, że prawo do wniesienia skargi przysługuje także rzecznikowi dyscyplinarnemu.

Dokonując analizy dostępu do sądu z punktu widzenia zakresu przedmiotowego przyjęłam, że kontroli sądu administracyjnego z mocy przepisów szczególnych poddano sprawy dyscyplinarne, które są sprawą sądownoadministracyjną w ujęciu formalnym stosownie do art. 1 p.p.s.a. Zakres kontroli sądu administracyjnego nie obejmuje wszystkich rozstrzygnięć wydawanych w postępowaniu dyscyplinarnym. Należy zauważyć, że wynika to przede wszystkim z tego, że ustawodawca nie wprowadza jednolitej terminologii oraz rozumienia istoty odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowania dyscyplinarnego, co wywołuje szereg wątpliwości natury jurystycznej. Ustaliłam, że decyzje procesowe rozstrzygające merytorycznie, tj. rozstrzygnięcia uznające obwinionego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu dyscyplinarnego i wymierzające karę dyscyplinarną oraz rozstrzygnięcia uniewinniające zapadają w formie orzeczeń dyscyplinarnych. Jest to autonomiczna nazwa tego rodzaju rozstrzygnięć. Orzeczenia dyscyplinarne nie są wyrokami w rozumieniu art. 174 Konstytucji RP. *De lege ferenda* postulowałam podjęcie prac legislacyjnych ukierunkowanych na ujednoczenie terminologii orzeczeń dyscyplinarnych. Kontroli sądu administracyjnego poddano także postanowienia kończące postępowanie dyscyplinarne. Ze względu na niejasność przepisów, które z postanowień podlegają kontroli sądu, w celu wyeliminowania wątpliwości, postulowałam ujednoczenie regulacji przez wskazanie w ustawach, które postanowienia są postanowieniami kończącymi postępowanie

dyscyplinarne. Sąd administracyjny kontroluje również rozstrzygnięcia zapadłe w wyniku wznowienia postępowania. Kontrola sądownoadministracyjna nie obejmuje natomiast postanowień wpadkowych wydawanych w toku postępowania dyscyplinarnego. Z uwagi na to, że postanowienia wydawane w toku postępowania dyscyplinarnego, mogą mieć wpływ na rzetelność i obiektywizm prowadzonego postępowania dyscyplinarnego, np. postanowienia wydawane w sprawach wyłączenia rzecznika dyscyplinarnego, członków organów dyscyplinarnych, bezzasadna odmowa dostępu do akt postępowania, odmowa zawieszenia postępowania dyscyplinarnego w sytuacji, gdy jednocześnie toczą się postępowania karne, czy też w sprawach w wykroczenia, a wynik tych postępowań miałby wpływ na rozstrzygnięcie, zwłaszcza w sytuacji uniewinnienia, postulowałam *de lege ferenda* objęcie zakresem kontroli sądownoadministracyjnej postanowień wydawanych w postępowaniu dyscyplinarnym, na które służy zażalenie przez wprowadzenie stosownych rozwiązań w poszczególnych ustawach na wzór konstrukcji przyjętej w art. 3 § 1 pkt 2 p.p.s.a. Zasadniczo spod kontroli sądownoadministracyjnej wyłączono rozstrzygnięcia w tzw. przewinieniach mniejszej wagi. Mimo, iż w tej decyzji procesowej organ dyscyplinarny orzeka o uznaniu winnym obwinionego i wymierza karę dyscyplinarną upomnienia, to przyjmuje ono formę postanowienia, bądź notatki służbowej (np. w sprawach dyscyplinarnych funkcjonariuszy SG, funkcjonariuszy KAS, policjantów, mianowanych kontrolerów NIK, funkcjonariuszy KAS, funkcjonariuszy SOP), a nie orzeczenia dyscyplinarnego. Postulowałam ujednoczenie rozwiązań prawnych przez przyjęcie, że również w sprawach przewinień mniejszej wagi rozstrzygnięcia merytoryczne powinny przyjąć procesową formę orzeczenia dyscyplinarnego. Ze względu na to, że także orzeczenia dyscyplinarne w sprawach przewinień mniejszej wagi ingerują w sferę konstytucyjnych praw i wolności jednostki w zakresie dostępu do służby, ponieważ pozbawiają jednostkę możliwości awansowania oraz uzyskiwania nagród, uznałam za zasadne objęcie kontrolą sądu administracyjnego także tych orzeczeń dyscyplinarnych.

Spod kontroli sądu administracyjnego wyłączono skargi na bezczynność i przewlekłość postępowania dyscyplinarnego, tak na etapie postępowania wyjaśniającego, jak i postępowania przed organem dyscyplinarnym. Postępowanie dyscyplinarne jest postępowaniem o charakterze represyjnym. Prowadzenie w dłuższym okresie czasu postępowania dyscyplinarnego, bez wydania orzeczenia o popełnieniu przez obwinionego deliktu dyscyplinarnego oraz bez możliwości skorzystania ze środka umożliwiającego zwalczanie przewlekłości postępowania dyscyplinarnego, może narażać obwinionego na negatywne skutki np. w sferze zawodowej, czy naukowej. Wszczęcie postępowania

dyscyplinarnego może stanowić podstawę do zawieszenia w czynnościach służbowych funkcjonariusza służb mundurowych (np. art. 39 ust. 2 u.p.), co wpływa na obniżenie wynagrodzenia, utratę prawa do nagrody (art. 110 ust. 3a pkt 3 u.p.). Z kolei wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec studenta może powodować zawieszenie w prawach studenta, w tym wstrzymanie postępowania o nadanie tytułu zawodowego (art. 312 ust. 4 i 5 u.p.s.w.n.), co wpływa przykładowo na utratę prawa do stypendium oraz uniemożliwia ukończenie studiów. Z punktu widzenia pokrzywdzonego przewlekłość prowadzonego postępowania przez organy dyscyplinarne prowadzi może do przedawnienia karalności, co spowoduje uniknięcie odpowiedzialności przez obwinionego. Takie działanie nie wzbudza zaufania społecznego wobec służb mundurowych, czy też organów administracji publicznej. Ze standardu określonego przez art. 6 ust. 1 EKPCz wynika, że elementem prawa do sądu, jest m.in. prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Standard ten powinien odnosić się także do spraw rozpoznawanych przez organy dyscyplinarne. Zapewnienie skutecznej odpowiedzialności dyscyplinarnej ma istotne znaczenie dla ochrony praw jednostki oraz dla budowy wizerunku organów administracji publicznej. W pracy postulowałam uregulowanie w ustawach regulujących analizowane sprawy dyscyplinarne wprowadzenie stosownych rozwiązań i przyznanie jednostce prawa do kwestionowania przewlekłości postępowania przed organami dyscyplinarnymi, uregulowanie trybu, sądu właściwego ewentualnie objęcie także organów dyscyplinarnych ustawą z 17.6.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Uznałam, że za powyższym stanowiskiem przemawia dodatkowo to, że ustawodawca przykładowo w sprawach dyscyplinarnych komorników sądowych w art. 248 u.k.s. uregulował skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu prowadzonym przed komisją dyscyplinarną nastąpiło naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Wydaje się, że różnicowanie sytuacji prawnej osób ponoszących odpowiedzialność narusza konstytucyjną zasadę równości, a ponadto pozostaje w sprzeczności ze standardem z art. 6 EKPCz.

Przyjęłam, że gwarancje o charakterze ustrojowo-instytucjonalnym prawa do sądu administracyjnego uregulowane w aktach międzynarodowych, Konstytucji RP oraz ustawie prawo o ustroju sądów administracyjnych i aktach wykonawczych zapewniają jednostce prawo do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej przez niezależny, niezawisły oraz bezstronny sąd administracyjny. Ze względu na zasadę niezależności sądownictwa administracyjnego od władzy wykonawczej uznałam, że obecne rozwiązania prawne w tym zakresie w związku ze

statusem prawnym Prezesa NSA wobec władzy wykonawczej, ustawodawczej oraz innych sądów spełniają ten standard. Ta niezależność przejawia się m.in. w usytuowaniu sądu administracyjnego względem organów administracji publicznej, w tym organów dyscyplinarnych, ale także innych sądów. Jednostce zagwarantowano prawo do rozstrzygnięcia jej sprawy sędziom niezawisłym. Do gwarancji zapewniających niezawisłość sędziowską zaliczyłam przede wszystkim zasadę nieusuwalności i nieprzenoszalność sędziego ze stanowiska, immunitet sędziowski, apolityczność, zapewnienie odpowiedniego statusu materialnego, a także podległość sędziego jedynie Konstytucji RP i ustawom oraz poddanie orzecznictwa wyłącznie nadzorowi judykacyjnemu sądu wyższej instancji, odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów. Wymogi te zostały zagwarantowane na poziomie konstytucyjnym oraz na poziomie ustawowym. Za przejaw ograniczenia zasady odrębności organizacyjnej sądownictwa administracyjnego od organów państwowych (władzy wykonawczej i ustawodawczej) uznałam obecny model powoływania sędziów, w tym sędziów sądów administracyjnych z uwagi na przyjęte zasady funkcjonowania, skład KRS oraz brak należytej reprezentacji sądów administracyjnych w Radzie, czy też rozszerzenie kompetencji Prezydenta RP w zakresie wyznaczania Nadzwyczajnego Rzecznika Dyscyplinarnego do prowadzenia określonej sprawy dyscyplinarnej sędziego sądu administracyjnego lub asesora sądowego (art. 48 § 5 p.u.s.a). Przyjęłam, że rozwiązania ustrojowo-prawne budzą wątpliwości odnośnie niezawisłości, niezależności oraz bezstronności sądu administracyjnego od władzy wykonawczej, co może mieć wpływ na ważność orzeczeń wydawanych przez sąd administracyjny. Wątpliwości wzbudza także instytucja asesora sądowego, ponieważ pięcioletni okres kadencji nie spełnia wymogu wynikającego z zasady nieusuwalności stanowiska i powołania na czas nieoznaczony. Z uwagi na rozszerzenie uprawnień referendarzy sądowych oraz rozszerzenie zakresu spraw rozpoznawanych w trybie uproszczonym instytucja asesora sądowego wydaje się zbędna.

Na płaszczyźnie proceduralnej stwierdziłam, że relacje pomiędzy organami dyscyplinarnymi a sądem administracyjnym, w związku z brakiem regulacji ustawowej w zakresie eliminacji dwutorowości ochrony prawnej dochodzonej przez jednostkę na drodze wznowienia postępowania dyscyplinarnego oraz postępowania sądowoadministracyjnego, rodzą szereg wątpliwości interpretacyjnych, które wobec rygorystycznej wykładni mogą prowadzić do ograniczenia prawa jednostki poddania kontroli rozstrzygnięć dyscyplinarnych sądowi administracyjnemu. W sprawach dyscyplinarnych, w których przedmiotem jest czyn dyscyplinarny stanowi jednocześnie przestępstwo, obecne regulacje wykazują szereg sprzeczności i wiele wątpliwości w zakresie możliwości zawieszenia postępowania

dyscyplinarnego oraz postępowania sądowoadministracyjnego do czasu zakończenia postępowania karnego. W postępowaniu dyscyplinarnym zachodzi konieczność autonomicznego ustalenia wszystkich znamion czynu stanowiącego delikt dyscyplinarny, a opis przypisanego deliktu dyscyplinarnego powinien zawierać wszystkie elementy zachowania niezbędne do uznania, że doszło do popełnienia deliktu dyscyplinarnego. W sytuacji, gdy wobec obwinionego toczy się jednocześnie postępowanie karne oraz dyscyplinarne należy *ad casum* rozważyć możliwość zawieszenia postępowania dyscyplinarnego. Brak jasnych regulacji w tym zakresie potencjalnie może wpływać na ograniczenie prawa jednostki do sądu administracyjnego w sprawach dyscyplinarnych, zwłaszcza w tych przypadkach, gdy postępowanie karne zakończy się prawomocnym wyrokiem uniewinniającym, już po kontroli sądowoadministracyjnej.

W celu ustalenia, czy jednostce w sprawach dyscyplinarnych zagwarantowano prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności (prawo do rzetelnego procesu), analizie poddałam sprawy dyscyplinarne kontrolowane przez sąd administracyjny z punktu widzenia zasad dotyczących wszczęcia postępowania, przedmiotu postępowania, sytuacji podmiotów postępowania, techniki prowadzenia postępowania oraz zasad dotyczących ustalania stanów faktycznych. W wyniku dokonanych ustaleń przyjął, że zasadniczo postępowanie przed sądem administracyjnym spełnia standard międzynarodowy oraz konstytucyjny prawa do rzetelnego procesu. Obowiązujące regulacje prawne gwarantują jednostce rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej w rzetelnym procesie, z poszanowaniem godności jednostki, zapewnieniem jawności rozpoznania sprawy, czynnego udziału jednostki oraz pomocy prawnej (w postaci zwolnienia od kosztów postępowania bądź przyznania profesjonalnego pełnomocnika), zapewnienia prawa do obrony, instancyjności, jak i rozpoznania sprawy niezwłocznie z poszanowaniem zasady obiektywizmu, prawdy materialnej, swobodnej oceny dowodów, równości, zasad ciężaru dowodu, w tym zasady domniemania niewinności i zasady *in dubio pro reo*. Jednakże niektóre z gwarancji procesowych nie są realizowane w praktyce, a inne z kolei doznają ograniczeń. Należy to uzasadnić specyfiką spraw dyscyplinarnych, które nie są ani sprawami administracyjnymi, ani sprawami karnymi, a poddane zostały kontroli sądu administracyjnego. Ponadto wpływ na powyższe ma zróżnicowanie regulacji poszczególnych postępowań dyscyplinarnych, które albo zostały uregulowane w sposób kompleksowy z odesłaniem do odpowiedniego stosowania k.p.k. w ograniczonym zakresie, bądź są uregulowane szczerkowo z odesłaniem do odpowiedniego stosowania k.p.k. Ten skomplikowany system odesłań do postępowania karnego oraz prawa karnego powoduje

wątpliwości natury jurydycznej, tym bardziej, że sąd administracyjny stosuje zasadniczo przepisy ustawy prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, a w niewielkim zakresie przepisy k.p.c. (art. 106 § 5 oraz art. 300 p.p.s.a.). Należy zauważyć, że postępowania dyscyplinarne w analizowanych sprawach, zarówno te które zostały uregulowane kompleksowo, jak i te, które odsyłają do odpowiedniego stosowania k.p.k. w zakresie nieuregulowanym, wykazują wiele podobieństw do postępowania karnego, a nie administracyjnego. Większość instytucji z procedury karnej została recypowana do postępowania dyscyplinarnego i nie są one tożsame z instytucjami postępowania administracyjnego, np. wznowienie postępowania dyscyplinarnego, *reguly ne peius*, prawo do obrony, zasada domniemania niewinności. Mimo, że postępowanie przed sądem administracyjnym nie toczy się według procedury karnej, to sąd administracyjny rozpoznając sprawy dyscyplinarne ocenia instytucje, czynności z zakresu procedury oraz prawa karnego, jest on obowiązany do uwzględnienia instytucji oraz funkcji procesu karnego, do których następuje odesłanie w poszczególnych ustawach. Uznałam, że z ograniczeniem gwarancji procesowych jednostki do sądu w sprawach dyscyplinarnych mamy do czynienia na etapie uruchomienia postępowania przed sądem administracyjnym w zakresie legitymacji do wniesienia skargi. Wątpliwości w zakresie legitymacji procesowej mają wpływ na przyznanie pokrzywdzonemu, czy rzecznikowi dyscyplinarnemu statusu strony w postępowaniu sądowoadministracyjnym. Ustawodawca zdecydował, że legitymacja skargowa przysługuje wyłącznie obwinionemu, nie przysługuje pokrzywdzonemu oraz rzecznikowi dyscyplinarnemu (z pewnymi wyjątkami), jak i osobom uprawnionym do zainicjowania wznowienia postępowania dyscyplinarnego. Niejasność regulacji prowadzi do ograniczenia praw jednostki do poddania rozstrzygnięcia dyscyplinarnego kontroli sądu administracyjnego. W tym zakresie postulowałam *de lege ferenda* zmianę przepisów przez ujednoczenie powyższego zagadnienia w celu usunięcia wątpliwości interpretacyjnych przez bądź przyznanie legitymacji skargowej rzecznikowi dyscyplinarnemu, bądź jednoznaczne wskazanie, że rzecznik dyscyplinarny nie ma legitymacji do wniesienia skargi do sądu administracyjnego. Uznałam, że legitymacja rzecznika dyscyplinarnego ma charakter formalny, działa on bowiem w interesie publicznym, stąd też posiada status strony także w postępowaniu sądowoadministracyjnym. Ponadto postulowałam przyznanie legitymacji skargowej pokrzywdzonemu, zwłaszcza w tych sprawach, gdzie w związku z popełnionym czynem dyscyplinarnym pokrzywdzony poniósł szkodę majątkową bądź niemajątkową. Przyjęłam, że za powyższym stanowiskiem przemawia fakt, że ustawodawca w innych sprawach dyscyplinarnych (np. radców prawnych, adwokatów, czy lekarzy) przyznał

uprawnienia do wniesienia środków zaskarżenia oraz status strony także pokrzywdzonemu, rzecznikowi dyscyplinarnemu. Mając na uwadze zasadę jawności zewnętrznej pokrzywdzony może wziąć udział w rozprawie w charakterze publiczności, ponadto może uzyskać dostęp do rozstrzygnięć w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej. Z kolei na etapie uruchomienia postępowania sędowoadministracyjnego przed NSA, jako ograniczenie prawa jednostki do sądu uznałam sformalizowanie wymogów skargi kasacyjnej, w szczególności podstaw kasacyjnych. Nadmierny formalizm niwelowany jest prawem przyznania jednostce profesjonalnego pełnomocnika w ramach prawa pomocy, jednakże wymaga to wykazania spełnienia przesłanek. W kategorii ograniczenia prawa jednostki do ochrony sądowej w sprawach dyscyplinarnych potraktowałam wyłączenie możliwości zastosowania instytucji ochrony tymczasowej. Orzeczenia dyscyplinarne podlegają wykonalności z momentem uprawomocnienia. Prawomocność w postępowaniu dyscyplinarnym jest inaczej ujmowana aniżeli w postępowaniu administracyjnym, gdzie prawomocność odnoszona jest do kontroli sprawowanej przez sądy administracyjne. Prawomocność w sprawach dyscyplinarnych jest odpowiednikiem prawomocności wyroku w sprawie karnej (art. 519 k.p.k.). W analizowanych przypadkach ustawodawca nie przewidział wstrzymania wykonania prawomocnego już orzeczenia (podlegającego wykonaniu), w związku z wniesieniem przez stronę skargi do sądu administracyjnego. Nie pozostawiono także powyższego, wzorem procedury karnej (art. 532 k.p.k.) do decyzji sądu. W postępowaniu sędowoadministracyjnym przewidziano możliwość udzielenia ochrony tymczasowej, jednakże analiza licznych orzeczeń sądu administracyjnego dowodzi, że sąd nie udziela takiej ochrony, bez względu na rodzaj orzeczonej kary dyscyplinarnej. Brak stosownej regulacji o wstrzymaniu wykonania orzeczenia w związku z wniesieniem skargi do sądu administracyjnego oraz niemożność uzyskania ochrony tymczasowej w istotny sposób ogranicza prawo jednostki do sądu. Mając na uwadze to, że kary dyscyplinarne cechuje represyjność, ingerują one w sferę zawodową, możliwości zarobkowania, obniżenie wynagrodzenia, ukończenia studiów, a prawomocne orzeczenie dyscyplinarne ma charakter wiążący dla organów i stanowi podstawę do wydania decyzji wydalenia ze służby, skreślenia z listy studentów, postulowałam *de lege ferenda* podjęcie prac legislacyjnych celem wprowadzenia możliwości wstrzymania wykonania prawomocnego już orzeczenia (podlegającego wykonaniu) do czasu zakończenia postępowania przed sądem administracyjnym. Analizując sytuację jednostki z punktu widzenia zasad dotyczących przedmiotu postępowania przyjąłam, że jednostce stworzono stosowne gwarancje procesowe, ponieważ sąd administracyjny dokonując kontroli rozstrzygnięć dyscyplinarnych uwzględnia także okoliczności wpływające na zmianę

kwalifikacji prawnej czynu, uchylając takie rozstrzygnięcia. Uznałam, że prawo jednostki do rzetelnego procesu w sprawach dyscyplinarnych poddanych kontroli sądu administracyjnemu realizowane jest również przez zapewnienie konstytucyjnej zasady instancyjności (art. 176 Konstytucji RP). Jednostce zagwarantowano możliwość poddania weryfikacji rozstrzygnięć WSA, przez przyznanie środków zaskarżenia (skarga kasacyjna, zażalenie, skarga o wznowienie postępowania sądownoadministracyjnego, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia). W postępowaniu sądownoadministracyjnym zagwarantowano jednostce realizację konstytucyjnej dyrektywy zapewnienia obwinionemu prawa do obrony i obrońcy. Instytucję obrońcy zastępuje pełnomocnik procesowy. Ustawodawca przewidział możliwość wyznaczenia pełnomocnika z urzędu w ramach pomocy prawnej, przy czym skarżący musi spełnić warunki określone w ustawie. Swoistym ograniczeniem prawa do obrony formalnej jest brak kompetencji sądu administracyjnego do wyznaczenia urzędu obrońcy dla obwinionego wobec którego orzeczono najsurowszą karę dyscyplinarną. W postępowaniu przed sądem administracyjnym obwinionemu zagwarantowano także optymalne zabezpieczenie praw i wolności przez konieczność uwzględniania przez sąd administracyjny podstawowych zasad procesowych, takich, jak zasada domniemania niewinności obwinionego, zasada *in dubio pro reo*, swobodnej oceny dowodów, zasada prawdy obiektywnej, badania oraz uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego (zasady obiektywizmu), prawa do obrony. Za ograniczenia procesowe uznałam pozbawienie jednostki prawa do wysłuchania oraz ograniczenia dowodowe wyłącznie do przeprowadzenia dowodu uzupełniającego z dokumentu. Obwiniony pozbawiony został bowiem możliwości skutecznego podważania stawianych zarzutów za pośrednictwem dowodów osobowych, czy też dowodu z opinii biegłego. Standardy prawa do rzetelnego procesu spełnia rozbudowana zasada jawności postępowania, która obejmuje wszystkie stadia postępowania przed sądem administracyjnym z wyjątkiem narady sędziów poprzedzającej orzekanie. Jawność sądowej rozprawy, podczas której wyrok jest ogłaszany publicznie zapewnia udział w postępowaniu także pokrzywdzonemu. Z kolei szybkości postępowania służą regulacje określające terminy na dokonanie określonych czynności przez sąd (np. sporządzanie uzasadnień wyroków) oraz skarga na przewlekłość postępowania sądownoadministracyjnego. Pomimo tego, że w sprawach dyscyplinarnych wyłączono możliwość wniesienia do sądu administracyjnego skargi na beczynność i przewlekłość postępowania dyscyplinarnego, to jednostce przysługiwać będzie skarga o stwierdzenie przewlekłości postępowania sądownoadministracyjnego.

Ustalenie, czy jednostce zagwarantowano prawo do uzyskania wyroku sądowego wymagało analizy zasad orzekania oraz zasad wyrokowania. Przyjęty przez ustawodawcę na gruncie postępowania sądownoadministracyjnego model kasacyjnego orzekania spełnia standard konstytucyjny oraz międzynarodowy. Zapewniono jednostce prawo do rozpoznania istoty sprawy przez uwzględnienie skargi (art. 145 § 1 i 3 p.p.s.a.) bądź jej oddalenie (art. 151 p.p.s.a.). Pozytywnie oceniłam zasadę niezwiązania granicami skargi w powiązaniu z zasadą orzekania w granicach akt sprawy w postępowaniu przed wojewódzkim sądem administracyjnym, ponieważ rozwiązanie to stwarza jednostce gwarancje obiektywnej oraz kompleksowej oceny przez sąd administracyjny prowadzenia postępowania dyscyplinarnego zgodnie z przepisami prawa materialnego i proceduralnego. Mankamentem tego rozwiązania jest pozbawienie jednostki możliwości podważania stawianych zarzutów popełnienia deliktu dyscyplinarnego oraz wykazywania okoliczności mających wpływ na zmianę kary. Najbardziej pożądanym rozstrzygnięciem, z punktu widzenia obwinionego, byłaby możliwość rozstrzygnięcia sprawy wyrokiem uniewinniającym, bądź zmieniającym orzeczenie dyscyplinarne w zakresie kary. Przejawem ograniczenia prawa do ochrony jednostki w postępowaniu sądownoadministracyjnym jest nieobowiązywanie tzw. zasady aktualności w postępowaniu sądownoadministracyjnym i przyjęcie za punkt odniesienia kontroli rozstrzygnięć dyscyplinarnych zasady orzekania według stanu obowiązującego w dacie podjęcia zaskarżonego aktu. Zasada aktualności ma istotne znaczenie w sprawach dyscyplinarnych z uwagi na przedawnienie karalności oraz zmiany w stanie faktycznym i prawnym, które mogą mieć wpływ na zmniejszenie wymiaru kary, czy też podstawę do uniewinnienia, bądź ukarania sprawy deliktu dyscyplinarnego. Przyjęty model kasacyjnego orzekania oraz ograniczona możliwość w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego, jak i wyłączenie zasady aktualności, może prowadzić do utrzymania w obrocie prawnym orzeczenia stwierdzającego popełnienie deliktu dyscyplinarnego oraz wymierzającego karę dyscyplinarną, w sytuacji gdy obwiniony nie popełnił zarzucanego mu czynu albo do utrzymania w mocy rozstrzygnięcia umarzającego lub uniewinniającego w sytuacji, gdy obwiniony popełnił zarzucany mu czyn. Wątpliwości budzi także stosowanie zasady *reformationis in peius* w sprawach dyscyplinarnych poddanych kontroli sądu administracyjnego, z uwagi na odmiennie uregulowane wyjątki w postępowaniu sądownoadministracyjnym oraz dyscyplinarnym. W sytuacji wydania wyroku uchylającego orzeczenie dyscyplinarne, w wyniku ponownego rozpoznania sprawy może dojść do zmiany kwalifikacji czynu, co może wpłynąć na zaostrzenie kary dyscyplinarnej i tym samym pogorszenie sytuacji prawnej oraz faktycznej obwinionego. Może także doprowadzić do

przedawnienia karalności, co w zależności od tego, czy obwiniony popełnił zarzucany mu czyn, czy też nie, doprowadzi do umorzenia bądź uniewinnienia. Umorzenie postępowania dyscyplinarnego z powodu przedawnienia karalności doprowadzi do uniknięcia poniesienia odpowiedzialności dyscyplinarnej. To z kolei może wpływać niekorzystnie na sytuację prawną pokrzywdzonego, jeżeli w związku z popełnionym deliktem poniósł on szkodę. Zaletą modelu kasacyjnego orzekania jest to, że przedmiotem skargi do sądu administracyjnego mogą być zarzuty naruszenia prawa proceduralnego i materialnego, podczas, gdy podstawą kasacji do Sądu Najwyższego może być rażące naruszenie prawa bądź rażąca niewspółmierność kary dyscyplinarnej. Ponadto sąd administracyjny może odmiennie ocenić materiał dowodowy, dokonać odmiennej interpretacji przepisów, odmówić zastosowania przepisów sprzecznych z Konstytucją RP bądź prawem UE. Sąd administracyjny rozstrzyga sprawę niezależnie od tego, czy sprawa ma charakter sporny czy też niesporny, niezależnie od rodzaju orzeczonej kary dyscyplinarnej. Przy czym kontrola sądu, z uwagi na uznaniowość w zakresie orzekanych kar dyscyplinarnych, ograniczona jest wyłącznie do oceny, czy organy dyscyplinarne przestrzegały reguł procedowania, dyrektyw wymiaru kar. Sąd nie ocenia celowości, słuszności zastosowanych sankcji dyscyplinarnych. Uznałam, że zaletą postępowania sądownoadministracyjnego jest także instancyjność postępowania, zasada braku związania WSA zarzutami i wnioskami skargi oraz wskazaną podstawą prawną, związanie organu oceną co do dalszego postępowania (art. 153 p.p.s.a.). Do wad kasacyjnego modelu orzekania zaliczyłam pozbawienie obwinionego prawa udowodnienia niewinności, braku podstaw do wszczęcia postępowania, kwestionowania ustaleń stanu faktycznego z uwagi na ograniczenia dowodowe w postępowaniu sądownoadministracyjnym. Niewątpliwie szersze możliwości kwestionowania ustaleń stanu faktycznego zagwarantowane są w modelu reformatoryjnego orzekania, gdzie sąd uprawniony jest do dokonywania ustaleń stanu faktycznego oraz przeprowadzenia dowodu nie tylko z dokumentu, ale również z zeznań świadków, opinii biegłego, zeznań obwinionego. Pozbawienie jednostki prawa do reformatoryjnego orzeczenia może naruszać jej prawo do ochrony sądowej, zwłaszcza, że prawomocne orzeczenia dyscyplinarne stanowią podstawę do niezwłocznego wykonania kar w postaci obniżenia wynagrodzenia, wydalenia ze służby, skreślenia z listy studentów, a orzeczenia dyscyplinarne są prawomocne zgodnie z ustawami wraz z upływem terminu do wniesienia odwołania, wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy lub zażalenia, jeżeli go nie wniesiono; albo w dniu wydania orzeczenia lub postanowienia przez organ odwoławczy (art. 135o u.p.).

W kategorii zalet oceniam rozszerzenie uprawnień sądu administracyjnego do reformatoryjnego orzekania na podstawie art. 145a p.p.s.a., art. 145 § 3 p.p.s.a. oraz art. 149 p.p.s.a. Jednakże z uwagi na uznaniowość w zakresie orzekania kar dyscyplinarnych przepis art. 145a § 1 p.p.s.a. nie znajdzie zastosowania w analizowanych sprawach dyscyplinarnych. Podobnie jak i art. 149 p.p.s.a., z uwagi na wyłączenie skarg na bezczynność i przewlekłe prowadzenie postępowania przed organami dyscyplinarnymi spod kontroli sądu. Obecnie wydaje się, że w sprawach dyscyplinarnych jedynie możliwym byłoby zastosowanie nowego uprawnienia reformatoryjnego przewidzianego na gruncie art. 145 § 3 p.p.s.a., przewidującego możliwość umorzenia przez sąd administracyjny postępowania administracyjnego. Powyższe rozwiązanie mogłoby zostać zastosowane w sytuacji, gdy doszło do przedawnienia karalności po wniesieniu skargi do sądu administracyjnego. Jednakże rozstrzygnięcie w przedmiocie umorzenia postępowania dyscyplinarnego, nie będzie korzystne dla obwinionego, jeżeli w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie popełnił on zarzucanego mu deliktu dyscyplinarnego. W takiej sytuacji powinien zostać bowiem wydany wyrok uniewinniający.

Analizując prawo jednostki przez pryzmat prawa do wykonania wyroku przyjmuję, że jednostce na gruncie postępowania sądownoadministracyjnego zagwarantowano prawo do wykonania wyroku sądu administracyjnego. Wykonanie wyroku sądu administracyjnego w sprawach dyscyplinarnych polegać będzie na przeprowadzeniu postępowania dyscyplinarnego zgodnie ze standardem określonym przez sąd oraz wydaniu rozstrzygnięcia z uwzględnieniem wykładni prawa zaprezentowanej przez sąd administracyjny w uzasadnieniu wyroku. Ze względu na różnice w zakresie definiowania prawomocności, jak i wyłączenie ochrony tymczasowej, uznałam, że prawo jednostki do ochrony sądowej doznaje ograniczeń. Należy zauważyć, że orzeczenia dyscyplinarne podlegają natychmiastowemu wykonaniu, a okoliczność, że strona wniosła skargę do sądu administracyjnego pozostaje bez wpływu na ich wykonalność. Mając na uwadze przyjęty charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz to, że postępowanie dyscyplinarne pomimo swoistej autonomii jest zbliżone oraz uregulowane na wzór postępowania karnego z przejściem szeregu instytucji charakterystycznych dla procesu karnego, represyjność kar dyscyplinarnych więcej argumentów przemawia na rzecz tezy o poddaniu kontroli rozstrzygnięć dyscyplinarnych sądom powszechnym a w szczególności wydziałom karnym, które posiadają uprawnienia do reformatoryjnego orzekania, prowadzą rozbudowane postępowanie dowodowe. Z punktu widzenia ochrony praw obwinionego istotnym jest uzyskanie wyroku uniewinniającego, bądź zmieniającego rodzaj orzeczonej kary dyscyplinarnej. Obwiniony w postępowaniu przed

sądem administracyjnym jest pozbawiony skutecznego zakwestionowania faktu popełnienia deliktu dyscyplinarnego (udowodnienia braku winy, wykazania negatywnych przesłanek procesowych) oraz zasadności wymierzonej kary dyscyplinarnej, żądania przeprowadzenia rozbudowanego postępowania dowodowego, jak i doprowadzenia do zmiany orzeczenia dyscyplinarnego. W postępowaniu przed sądem administracyjnym sprawa obwinionego nie może zostać rozstrzygnięta wyrokiem uniewinniającym, czy też wyrokiem zmieniającym rodzaj wymierzonej kary. Sąd administracyjny kontrolując prawidłowość prowadzonego postępowania dyscyplinarnego ocenia jedynie prawidłowość zastosowanych przepisów przez organy dyscyplinarne, nie ma kompetencji do ingerowania w uprawnienia zastrzeżone wyłącznie dla organu prowadzącego postępowanie dyscyplinarne. Sąd administracyjny nie może także dokonywać oceny celowości i słuszności zastosowanych kar dyscyplinarnych. Ze względu na przytoczone powyżej argumenty postawiłam tezę, że zasadnym jest poddanie spraw dyscyplinarnych sądom powszechnym – wydziałom karnym.

Poczynione w pracy uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda* mogą zostać wykorzystane zarówno w procesie stosowania prawa, jak i jego stanowienia. Ochrona praw jednostki w postępowaniu przed sądem administracyjnym w sprawach dyscyplinarnych stanowi źródło wielu wątpliwości oraz prowadzi do rozbieżności opinii, co znajduje odzwierciedlenie i w poglądach doktryny i orzecznictwie. Podjęcie tematu i przedstawienie wyników badań w omawianej monografii może sprzyjać zwiększeniu zainteresowania tą problematyką, a rozważania i uogólnienia mogą okazać się ważne dla doktryny prawa administracyjnego.

5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Moje zainteresowania badawcze po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych koncentrują się wokół trzech wiodących nurtów. Pierwszy z nich dotyczy publicznego prawa konkurencji i ochrony konsumentów oraz stanowi kontynuację zainteresowań badawczych sprzed uzyskania stopnia naukowego doktora. Drugi dotyczy problematyki zadań samorządu terytorialnego i samorządu zawodowego oraz sposobów i form ich realizacji. Trzeci nowy nurt badawczy dotyczy odpowiedzialności dyscyplinarnej. Nurty badawcze znalazły swoje odzwierciedlenie zarówno w dorobku naukowym, jak i dydaktycznym i organizacyjnym, a ponadto wywarły wpływ na praktykę orzeczniczą.

Swoją działalność badawczą prowadziłam zarówno w kraju, jak i podczas zagranicznych wizyt studyjnych, np. w: Universitäts- und Hansestadt Greifswald (18-21 wrzesień 2011 r.), Commission Central Library w Brukseli (25-28 lutego 2013), University of Athens Library w Atenach (15-19 października 2013), Institut vor Bouwrecht w Hadze (8-11 październik 2014 r.), University of Münster (4–17 wrzesień 2015 r.), University of Bern (19-24 luty 2016 r.), University of Barcelona (17-18 listopad 2016 r.), Jan Evangelista Purkyně University in Ústí nad Labem (17-21 luty 2020 r.).

Jako uczestnik Niemiecko-Polskiego Kolokwium Prawników – Administratywistów brałam udział w wydarzeniu w XVII Kolokwium w Greifswald (18-21 wrzesień 2011 r.), XVIII Kolokwium w Toruniu (19–20 IX 2013), XIX Kolokwium w Münster (4–17 wrzesień 2015 r.), XX Kolokwium w Warszawie (17-20 wrzesień 2017 r.). Podczas kolokwium w Toruniu wygłosiłam referat pt. „Öffentliches Recht und privates Recht als konkurrierende und sich ergänzende Regelungsansätze aus polnischer Perspektive: Schutz des Wettbewerbs durch privates und öffentliches Recht aus polnischer Perspektive”. Tekst został opublikowany A. Skóra, D. Sylwestrzak, Schutz des Wettbewerbs durch privates und öffentliches Recht aus polnischer Perspektive [w:] Instrumenten- und Akteursmix im Verwaltungsrecht : Referate und Diskussionbeiträge des XVIII. Deutsch-Polnischen Verwaltungskolloquiums vom 18.-20. September 2013 in Toruń / hrsg. von Uwe Kischel, Hinnerk Wissmann, Stuttgart : Boorberg, 2014, S. 23-39. Podczas kolokwium w Münster brałam udział w dyskusji naukowej. Opracowałam także sprawozdania z Kolokwium w Toruniu i Münster (D. Sylwestrzak, Karolina Rokicka, Państwo i Prawo 5/2014, D. Sylwestrzak, Państwo i Prawo 9/2016).

Podczas wizyty studyjnej na Uniwersytecie w Barcelonie (17-18 listopad 2016 r.) wygłosiłam referat pt. „Airbnb and consumer protection”. Z kolei podczas wyjazdu naukowego do Uniwersytetu Ústí nad Labem (17-21 luty 2020 r.) wygłosiłam referat pt. „Property and spatial planning law issues concerning bees in Poland”.

W roku 2019 uzyskałam stypendium naukowe przyznane przez Bawarskie Ministerstwo ds. Rodziny, Pracy i Spraw Socjalnych na projekt badawczy pt. „Die Entwicklung der Gerichtskontrolle über die Disziplinarverfahren in Deutschland und Polen im 20. Jahrhundert”. W okresie od 15-29.11.2019 r. zrealizowałam stypendium badawcze w Polskiej Misji Historycznej w Würzburgu. W ramach pobytu badawczego odbyłam kwerendę biblioteczną, zgromadziłam materiały wykorzystane do opracowania monografii habilitacyjnej. Ponadto wygłosiłam referat pt. „Schutz des Wettbewerbs durch privates und öffentliches Recht im polnischen Recht” podczas seminarium naukowego.

W okresie od 1 grudnia 2019 r. do 30 czerwca 2020 r. odbyłam staż naukowy w Katedrze Prawa Konstytucyjnego, Administracyjnego i Zamówień Publicznych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, podczas, którego prowadziłam zajęcia ćwiczeniowe z postępowania egzekucyjnego, współprowadziłam seminarium magisterskie, odbyłam kwerendę biblioteczną, wygłosiłam wykład otwarty w dniu 15 stycznia 2020 r. dla studentów UEK kierunku prawo p.t. „Radca prawny jako zawód zaufania publicznego”. Ponadto wzięłam czynny udział w ogólnopolskiej konferencji naukowej pt. „Profesjonalizacja zamówień publicznych” organizowanej w dniu 29.06.2020 r. przez Katedrę Prawa Konstytucyjnego, Administracyjnego i Zamówień Publicznych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, przy współpracy z Wydawnictwem C.H.Beck, wygłaszając referat na temat „Wpływ odpowiedzialności dyscyplinarnej członków Krajowej Izby Odwoławczej na profesjonalizację zamówień publicznych”, który został opublikowany w czasopiśmie naukowym *Prawo Zamówień Publicznych*.

1) nurt badawczy: publiczne prawo konkurencji i ochrony konsumentów

W początkowym okresie po uzyskaniu stopnia naukowego doktora kontynuowałam swoje zainteresowania badawcze z zakresu publicznego prawa konkurencji i ochrony konsumentów. Dorobek z tego okresu stanowi rozszerzenie badań przeprowadzonych w ramach rozprawy doktorskiej. Z tego okresu pochodzi m.in. monografia D. Sylwestrzak, *Postępowanie przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*, LexisNexis, 2012, s. 1- 314. Praca ta nawiązuje tytułem oraz treścią do obronionej rozprawy doktorskiej, ale zawiera także ustalenia nowe, będące wynikiem późniejszych dociekań naukowych wynikłych z nowelizacji ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, kodeksu postępowania administracyjnego oraz kodeksu postępowania cywilnego. Zasadniczym celem monografii było przedstawienie szczególnych cech postępowania przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz udzielenie odpowiedzi na pytanie: jaki jest charakter prawny tego postępowania. W opracowaniu przyjąłam, że postępowanie przed Prezesem Urzędu jest postępowaniem jurysdykcyjnym, w którym powstają indywidualne zewnętrzne akty administracyjne, konkretyzujące prawa i obowiązki podmiotów, ma ono na celu urzeczywistnianie norm materialnego prawa antymonopolowego. Uznałam, że jurysdykcyjny charakter ma postępowanie w sprawach praktyk ograniczających konkurencję, w sprawach koncentracji, w sprawach praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów oraz w sprawach nakładania kar pieniężnych, natomiast takiego charakteru nie posiada

postępowanie wyjaśniające poprzedzające postępowanie główne. W monografii przyjął, że postępowanie przed Prezesem UOKiK jest szczególnym postępowaniem administracyjnym, a za powyższym przemawia sposób regulacji postępowania uwzględniającej podział postępowania administracyjnego na ogólne i szczególne. Postępowanie przed Prezesem Urzędu prowadzone jest na podstawie odrębnej od kodeksu postępowania administracyjnego regulacji prawnej, co uzasadnione jest specyfiką spraw z zakresu publicznego prawa konkurencji. Przyjął, że postępowanie przed Prezesem Urzędu zostało ukształtowane przy zastosowaniu nieprecyzyjnego systemu odesłań oraz zespolenie ze sobą elementów przynależnych do różnych modeli procesowych, przy czym regulacja ta nie ma charakteru kompletnego, umożliwiającego całościowe przeprowadzenie postępowania począwszy od momentu wszczęcia aż do zakończenia, natomiast zastosowanie odesłań przesądziło o kompletności regulacji. Uznałam, że o szczególnym charakterze postępowania przed Prezesem Urzędu stanowi również sytuacja prawna podmiotów działających w tym postępowaniu, odmienności dotyczące m.in. wszczęcia postępowania, terminów, postępowania dowodowego, środków odwoławczych, nadzwyczajnych środków odwoławczych.

Praca ta spotkała się z bardzo przychylnym odzewem przedstawicieli nauki. Opracowanie to jest licznie powoływane w piśmiennictwie, w szczególności w licznych komentarzach, systemach prawa, monografiach, opracowaniach artykułowych oraz literaturze podręcznikowej. Na szczególne uznanie zasługuje: „*Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*”, red. T. Skoczny, Warszawa 2014, s. 890 i n., „*Kodeks postępowania cywilnego. Tom I B. Komentarz. Art. 425–729*”, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020, Legalis/el, K. Kohutek, M. Sieradzka, *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, Warszawa 2014, Lex/el, S. Dudzik, I. Kawka, „*Przekształcenia ustroju administracji publicznej w Polsce pod wpływem prawa Unii Europejskiej*” [w:] System Prawa Administracyjnego. Europeizacja prawa administracyjnego, red. R. Hauser, A. Wróbel, Z. Niewiadomski, Warszawa 2014, Legalis/el, K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, „*Postępowanie w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, regulacji energetyki, regulacji telekomunikacji i poczty oraz regulacji transportu kolejowego*” [w:] System Prawa Handlowego. Postępowanie sądowe w sprawach cywilnych z udziałem przedsiębiorców, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2013, Legalis/el, Ł. Błaszczak, I. Gil, P. Gil, W. Głodowski, J. Gołaczyński, P. Rodziewicz, „*Metodologiczne podstawy teorii dowodów i prawa dowodowego*” [w:] Ł. Błaszczak (red.), *Dowody w postępowaniu cywilnym. System Postępowania Cywilnego. Tom 2*, Warszawa 2021, Legalis/el, I. Jackowska,

„Odpowiedzialność administracyjnoprawna uczestników rynku kapitałowego”, Warszawa 2021, Legalis/el, R. R. Wasilewski, „Postępowanie dowodowe przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów”, [w:] Postępowanie dowodowe przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, red. R. R. Wasilewski, Warszawa 2020, B. Bagińska, „Odpowiedzialność Skarbu Państwa za skutki decyzji Prezesa UOKiK o nałożeniu kary pieniężnej na przedsiębiorcę za stosowanie klauzul niedozwolonych o treści tożsamej z klauzulami uznanymi za niedozwolone we wzorcach umowy innego przedsiębiorcy w świetle wyr. TSUE z 21.12.2016 r., C-119/15, Biuro podróży „Partner” sp. z o.o. sp.k. p. Prezesowi UOKiK” [w:] Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa TSUE, red. M. Romanowski, Warszawa 2017, „Ustawa o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Komentarz”, B. Paxford, Warszawa 2018, Legalis/el, M. Błachucki, *Zaskarżanie przez prokuratora decyzji organu antymonopolowego. Glosa do postanowienia s.apel. z dnia 23 kwietnia 2018 r., VII AGz 523/18, OSP 2019/12/119, S. Dudzik, „Zgody szczególne” na dokonanie koncentracji (wybrane zagadnienia), EPS 7/2014, s. 5, B. Turno, *Leniency. Program łagodzenia kar pieniężnych w polskim prawie ochrony konkurencji*, Warszawa 2013, Lex/el, J. Uniejewski, *Zagadnienie konstytucyjności przepisów art. 82 Ustawy z dn. 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów*, Constitutional Review 2020, Nr 2, E. Małecka, „Obowiązki operatorów pocztowych oraz instrumenty przysługujące Prezesowi UKE w zakresie wykrywania i zwalczania praktyk monopolistycznych na rynku pocztowym w świetle rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/644”, IKAR nr 3/2019, s. 43-50, M. Kulesza, „Nowelizacja k.p.a. z 2017 roku a kary pieniężne za naruszenie zakazu praktyk ograniczających konkurencję”, IKAR nr 2/2019, s. 31-39. O uznaniu świadczy ponadto pozytywna recenzja opublikowana na łamach periodyku o zasięgu krajowym (zob. J. Supernat, „Państwo i Prawo” 2013, nr 5, s. 112-116). Praca stanowiła również podstawę otrzymanego Indywidualnego Wyróżnienia Rektora UMK za działalność naukową.*

Rezultaty prac badawczych z zakresu publicznego prawa konkurencji i ochrony konsumentów znalazły się w monografiach oraz artykułach naukowych opublikowanych w polskich i zagranicznych wydawnictwach oraz czasopismach. Problematyce stosowania przez jednostki samorządu terytorialnego praktyk ograniczających konkurencję na rynkach komunalnych usług użyteczności publicznej poświęcone zostały dwa opracowania (M. Szalewska, D. Sylwestrzak, *Współdziałanie jednostek samorządu terytorialnego a odpowiedzialność z tytułu naruszenia zakazu praktyk ograniczających konkurencję* [w:] *Formy współdziałania jednostek samorządu terytorialnego*, red. B. Dolnicki,

WoltersKluwer Polska – LEX 2012, s. 128-149). W opracowaniu przyjął, że jednostki samorządu terytorialnego świadczące lub organizujące usługi użyteczności publicznej podlegają reżimowi ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i ponoszą odpowiedzialność z tytułu naruszenia zakazu praktyk ograniczających konkurencję, zarówno wówczas, gdy realizują zadania komunalne samodzielnie, jak również wspólnie z innymi jednostkami samorządu terytorialnego w formie związku (gmin, powiatów), stowarzyszeń samorządowych, czy też porozumień samorządowych. Zwróciłam uwagę na to, że odpowiedzialność z tytułu zawierania zakazanych porozumień ograniczających konkurencję oraz nadużywania pozycji dominującej na rynku powstaje w związku z zachowaniami jednostek samorządu terytorialnego noszącymi cechy dominium, natomiast działalność nosząca cechy imperium podlega kontroli w trybach przewidzianych dla kontroli aktów władzy publicznej. Publikacja została zacytowana w publikacji pod red. P. Chmielnicki, Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz, LexisNexis 2013. Drugie opracowanie (A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Wpływ jawności działania jednostek samorządu terytorialnego na konkurencyjność przewozów autobusowych*, [w:] *Jawność w samorządzie terytorialnym*, Warszawa 2015, s. 107-122) poświęcone zostało wzajemnym relacjom pomiędzy jawnością działania jednostek samorządu terytorialnego a prawem konkurencji oraz wpływowi na konkurencyjność przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług przewozów autobusowych miejskich i podmiejskich na rynkach lokalnych.

Przedmiotem moich badań były najważniejsze i najciekawsze moim zdaniem zagadnienia z zakresu postępowania w sprawach ochrony konkurencji i konsumentów. W tym zakresie rozważania poświęcone zostały wzajemnym relacjom prawa administracyjnego i cywilnego w sprawach z zakresu ochrony konkurencji (A. Skóra, D. Sylwestrzak, *Schutz des Wettbewerbs durch privates und öffentliches Recht aus polnischer Perspektive* [w:] *Instrumenten- und Akteursmix im Verwaltungsrecht : Referate und Diskussionbeiträge des XVIII. Deutsch-Polnischen Verwaltungskolloquiums vom 18.-20. September 2013 in Toruń / hrsg. von Uwe Kischel, Hinnerk Wissmann, Stuttgart : Richard Boorberg Verlag, 2014, s. 23-39*). W opracowaniu przyjął, że w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów normy prawa cywilnego i normy prawa administracyjnego wzajemnie przenikają się, pełnią wobec siebie rolę komplementarną (uzupełniającą). Stwierdziłam, że prawo administracyjne powinno przeciwdziałać najgroźniejszym praktykom antykonkurencyjnym oraz antykonsumenckim i istotną rolę w tym zakresie odgrywają dotkliwe kary pieniężne nakładane na przedsiębiorców naruszających reguły konkurencji, natomiast prawo cywilne

powinno służyć głównie ochronie interesów prywatnych jednostek, realizacji funkcji kompensacyjnej. Zwróciłam uwagę na równoległe funkcjonowanie prywatnego prawa ochrony konkurencji z publicznym prawem oraz brak jednoznacznych kryteriów rozgraniczenia oraz na to, że w prawie administracyjnym mamy coraz więcej przykładów, gdzie są stosowane instytucje charakterystyczne dla prawa cywilnego, np. w sprawach zamówień publicznych, sprawach ochrony danych osobowych, czy też sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów. Wskazałam, że zjawisko prywatyzacji publicznego prawa konkurencji jest procesem powszechnym i nieuniknionym, a rezygnacja z przymusu administracyjnego nie powoduje, że stosunki administracyjnoprawne należą do sfery prawa cywilnego i odwrotnie.

W tym nurcie badawczym rozważania poświęcone zostały również wzajemnym relacjom pomiędzy prawem karnym a prawem administracyjnym na przykładzie regulacji prawnych dotyczących spraw praktyk ograniczających konkurencję (A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Administratywizacja prawa karnego w sprawach praktyk ograniczających konkurencję*, Stud. Iurid. Tor., T. 26, 2020, s. 85-106). W artykule zwróciłam uwagę na to, że pomimo odrębności i niezależności obu gałęzi prawa nie da się określić jednoznacznych kryteriów, które pozwolą na ich rozdzielenie. W sprawach praktyk ograniczających konkurencję prawo karne i prawo administracyjne pełnią wobec siebie rolę komplementarną (uzupełniającą), a rozstrzygnięcia wydane w sprawach karnych oraz decyzje administracyjne stanowią prejudykat do zastosowania prawa karnego bądź administracyjnego.

Przedmiotem rozważań w tym nurcie badawczym uczyniłam także zagadnienie postępowania w przedmiocie odstąpienia od wymierzenia kary pieniężnej lub jej obniżenia (A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Leniency w sprawach praktyk ograniczających konkurencję w Polsce. Przeszłość-teraźniejszość-przyszłość*, [w:] *Dziesięć lat polskich doświadczeń w Unii Europejskiej: problemy prawnoadministracyjne: praca zbiorowa, tom I*, pod red. J. Sługockiego, Wrocław 2014, wyd. PRESSCOM, s. 221-236) oraz instytucję *settlement* (A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Settlement w sprawach praktyk ograniczających konkurencję – instytucja ochrony konkurencji czy narzędzie ułatwiające działalność organu antymonopolowego?*, [w:] red. S. Grabowski, A. Hołda Wydrzyńska, K. Pokryszka, *25 lat fundamentów wolności działalności gospodarczej. Tendencje rozwojowe*, Katowice 2013, wyd. UŚ, GWSH, s. 114-126). W opracowaniach tych odniosłam się do aspektów proceduralnych, zwracając uwagę na recypowanie instytucji procedury karnej do postępowania przed Prezesem UOKiK w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów.

Część dorobku w tym nurcie badawczym powstała w ramach realizacji Grantu NCN Sonata 2 nr 2011/03/D/HS5/03629 temat: *Rola państwa w procesach podnoszenia konkurencyjności i innowacyjności przedsiębiorstw - diagnoza istniejących uwarunkowań i barier prawnych, perspektywy rozwoju*, w którym byłam wykonawcą. Rozważania poświęcone zostały określeniu, które z dostępnych państwu instrumentów wpływu na gospodarkę, klasyfikowanych jako instrumenty publicznego prawa gospodarczego, mają wpływ na konkurencyjność i innowacyjność przedsiębiorstw. W efekcie realizacji grantu badawczego powstały m.in. publikacja pod red. A. Brzezińskiej-Rawy, *Rola państwa w procesach podnoszenia konkurencyjności i innowacyjności przedsiębiorstw. Diagnoza istniejących uwarunkowań i barier prawnych, perspektywy rozwoju*, wyd. C.H. Beck Warszawa 2015, w której byłam współautorką bądź autorką rozdziałów (A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Wolność działalności gospodarczej i jej ograniczenia oraz metody i środki prawne wpływu państwa na gospodarkę jako punkt wyjścia do rozważań nad konkurencyjnością i innowacyjnością przedsiębiorców*, s. 1-8; A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Instytucjonalne uwarunkowania działalności gospodarczej niezależne od rodzaju działalności gospodarczej*, s. 9-17, D. Sylwestrzak, *Instytucjonalne uwarunkowania konkurencyjności przedsiębiorców w poszczególnych sektorach gospodarki: organy regulacyjne*, s. 18-34, D. Sylwestrzak, *Mikroprzedsiębiorcy, mali i średni przedsiębiorcy* s. 57-68, A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Zakończenie*, s. 100-104). W konkluzjach przyjąłam, że wspieraniu przedsiębiorczości służą takie czynniki, jak stabilność regulacji prawnych, przejrzysta polityka rozwoju regionalnego, rozbudowana i dobrze utrzymana infrastruktura techniczna, stabilna polityka przestrzenna, udogodnienia i zachęty finansowe, dostęp do technologii innowacyjnych, ustabilizowany i wydajny rynek pracy, promocja inwestycji. Analiza obowiązujących regulacji prawnych stanowiła podstawę do przyjęcia stanowiska, że niestety w większości czynniki te pozostają na chwilę obecną w sferze postulatów, a ich realizacja często odbywa się na zasadzie środków doraźnych, nie wolnych od polityki, a nie jakiejś konkretnej długofalowej i spójnej wizji. Publikacja ta została zacytowana w monografii pod red. B. Rakoczy, *Prawo przedsiębiorców*, WKP Warszawa 2020, Lex/el.

W ramach realizowanego grantu NCN Sonata 2 nr 2011/03/D/HS5/03629 powstały także inne publikacje: D. Sylwestrzak, *Preferowanie podmiotów publicznych w niektórych rodzajach działalności gospodarczej* [w:] red. A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Węzłowe problemy oddziaływania państwa na konkurencyjność i innowacyjność gospodarki z perspektywy różnych dziedzin prawa*, Toruń 2015, wyd. KN PPG, s. 24-42; A. Brzezińska-

Rawa, D. Sylwestrzak, *Constitutionally justified limitations of freedom of the economic activity : the case of Poland*, International Journal of Social Science and Humanities Research, Vol. 5. no. 4, 2017, s. 252-257, A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *The influence of the "important public interest" clause on the competitiveness of undertakings in Poland*, International Journal of Novel Research in Humanities and Social Science, Vol. 4. no. 6, 2017, s. 71-76, A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Stosowanie publicznego prawa konkurencji w sprawach praktyk ograniczających konkurencję jako forma negocjacyjnego oddziaływania państwa na konkurencyjność przedsiębiorców*, [w:] Prawne instrumenty oddziaływania na gospodarkę, pod red. A. Powalowskiego, Wydawnictwo C.H.Beck Warszawa 2016, s. 215-225.

W rozważanym nurcie badawczym analizie poddałam także zasady udziału organizacji społecznych w realizacji zadań z zakresu ochrony konsumentów nakładanych na jednostki samorządu terytorialnego (D. Sylwestrzak, *Partycypacja organizacji społecznych w realizacji zadań z zakresu ochrony konsumentów* [w:] Partycypacja społeczna w samorządzie terytorialnym, red. B. Dolnicki, Warszawa 2014, s. 647-658), wskazując, że o ile współpraca organizacji społecznych z organami na szczeblu centralnym w realizacji zadań z zakresu ochrony konsumentów jest bardzo rozwinięta, o tyle na szczeblu lokalnym organizacje społeczne nie biorą aktywnego udziału w realizacji samorządowych zadań z zakresu ochrony konsumentów.

Analizowałam także charakter prawny usług świadczonych za pośrednictwem „Uber” (D. Sylwestrzak, *Klasyczne przewozy taksówkowe kontra Uber*, Gdańskie Studia Prawnicze, tom XXXIX, 2018, s. 135-148), przyjmując, że klasyczne przewozy osób taksówką, jak również działalność „Uber” oraz kierowców świadczących usługi w ramach współpracy z „Uber” jest działalnością regulowaną, wymagającą uzyskania stosowych zezwoleń. Przyjęty przeze mnie pogląd odnośnie charakteru usług Ubera zaprezentowany został także w wyroku TS z dnia 20 grudnia 2017 r. C-434/15. Artykuł ponadto został zacytowany w opracowaniu (E. Bagińska, S. Majkowska-Szulc, *Granice prawne "uberyzacji"*. Glosa do wyroku TS z dnia 20 grudnia 2017 r., C-434/15, EPS 2018/5/30-36, S. Snarska, *Koncepcja nowoczesnego systemu wspomagającego zarządzanie usługami taksówkowymi*, Akademia Zarządzania – 4(4)/2020, B. Klepacki, B. Kusto, K. Michalski, *The importance of carsharing as a way of travelling around the city*, Journal of Modern Science Tom 2/47/2021).

2) nurt badawczy: zadania samorządu terytorialnego i zawodowego oraz sposoby i formy ich realizacji

W ramach drugiego nurtu badawczego najczęściej uwagi poświęciłam prawnym formom realizacji zadań przez jednostki samorządu terytorialnego. Rozważania dotyczyły m.in. realizacji w formie spółki prawa handlowego zadań w sferze użyteczności publicznej oraz działalności komercyjnej podejmowanej poza sferą użyteczności publicznej (D. Sylwestrzak, *Spółka jako podmiot realizujący zadania jednostki samorządu terytorialnego: (wady i zalety tej formy organizacyjnoprawnej)*, [w:] Samorząd terytorialny w Polsce: uwagi de lege lata i de lege ferenda/pod red. nauk. Jacka Wantoch-Rekowskiego, Włocławek: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2015, S. 59-74, D. Sylwestrzak, *Działalność gospodarcza jednostek samorządu terytorialnego poza sferą użyteczności publicznej – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, [w:] red. B. Dolnicki, *Sposoby realizacji zadań publicznych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 654-663 (opracowanie to zostało zacytowane w artykule B. Mazur, *Połączenia komunikacyjne wybiegające poza obszar organizatora publicznego transportu zbiorowego*, ST nr 7-8/2018, s. 133, A. Pytel, *Jednostki samorządu terytorialnego a problematyka art. 29 ust. 6 i ust. 5 pkt 2 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych*, PPE 2019, Nr 11). Analizując wykorzystanie spółek prawa handlowego do realizacji zadań z zakresu użyteczności publicznej służących zaspokajaniu potrzeb o charakterze powszechnym, takich jak, np. budowa dróg, transport publiczny, gospodarowanie odpadami, gospodarowanie nieruchomościami przyjął, że ta forma zapewnia sprawne i skuteczne realizowanie tych zadań. W opracowaniu tym postulowałam umożliwienie spółkom komunalnym prowadzenia działalności na zasadach wolnorynkowych z ograniczeniami umożliwiającymi kontrolę realizacji zadań i wydatkowania środków publicznych.

Swoje zainteresowania badawcze skoncentrowałam także na możliwości świadczenia przez spółki komunalne usług z zakresu pośrednictwa ubezpieczeniowego (D. Sylwestrzak, *Gminne spółki komunalne a pośrednictwo ubezpieczeniowe*, Wiad. Ubezp., nr 3/ 2018, s. 3-15). W artykule przyjął, że pośrednictwo ubezpieczeniowe nie jest zadaniem własnym gminy, stąd też działalność ta nie może być prowadzona w ramach działalności podstawowej spółki (z zakresu użyteczności publicznej). Uznałam, że w obecnym stanie prawnym również działalność komercyjna powinna mieścić się w obszarze świadczenia usług w sferze użyteczności publicznej, ze względu na charakter świadczonych usług na rzecz głównie podmiotów usytuowanych poza jednostkami samorządu terytorialnego, jak i fakt, że na

danym rynku lokalnym mogą funkcjonować już podmioty dokonujące wykonujące czynności ubezpieczeniowe, ponieważ działalność z zakresu pośrednictwa ubezpieczeniowego jest działalnością ukierunkowaną na osiągnięcie zysku, a rynek pośrednictwa ubezpieczeniowego jest rynkiem konkurencyjnym. Przyjęłam, że rozszerzenie zakresu działania gmin, które w wielu obszarach prowadzonej działalności gospodarczej nadużywają swojej uprzywilejowanej pozycji, może stwarzać realne zagrożenie na rynku pośrednictwa ubezpieczeniowego, co może w istotny sposób wpływać na stan konkurencji podmiotów od siebie niezależnych. Artykuł został zacytowany w opracowaniu M. Janowicz-Lomott, *Ubezpieczenie mienia komunalnego w towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych – wybrane problemy*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu RESEARCH PAPERS OF WROCLAW UNIVERSITY OF ECONOMICS nr 541 /2018).

W tym nurcie badawczym przedmiotem badań naukowych uczyniłam również realizację zadań jednostek samorządu terytorialnego w drodze stanowienia aktów prawa miejscowego (D. Sylwestrzak, *Regulaminy gminne jako źródła prawa powszechnie obowiązującego*, [w:] *Źródła prawa w samorządzie terytorialnym*, Bogdan Dolnicki (redaktor naukowy), Warszawa 2017 s. 683-691). W analizowanym rozdziale w monografii przyjęłam, że regulaminy gminne w systemie źródeł prawa usytuowane albo wśród źródeł prawa powszechnie obowiązującego (np. regulaminy, które są aktami prawa miejscowego), albo wśród przepisów wewnętrznych. Zwróciłam uwagę na problemy interpretacyjne z uwagi na brak jednoznacznie sformułowanych upoważnień do stanowienia regulaminów.

Moje zainteresowanie wzbudziła kwestia wpływu mieszkańców na stanowienie miejscowego prawa (A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Obywatelska inicjatywa uchwałodawcza a pozycja organów gminy* [w:] red. B. Dolnicki, *Pozycja ustrojowa organów jednostek samorządu terytorialnego*, Warszawa : Wolters Kluwer Polska, 2019, s. 86-100). W ww. opracowaniu przyjęłam, że nowelizacja z 2018 r. nie rozwiązuje problemów oraz wątpliwości interpretacyjnych odnośnie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Przyjęłam, że skoro przepis art. 22 ust. 1 u.s.g. daje podstawy do uregulowania inicjatywy uchwałodawczej mieszkańców w statucie gminy, to regulację w ustawie należy uznać za całkowicie chybioną. Zwróciłam uwagę, że brak przepisu art. 41a u.s.g. dawał gminom większą swobodę w kreowaniu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej, z uwzględnieniem specyfiki danej gminy, natomiast obecne regulacje ograniczają autonomię gmin w tym zakresie. Ponadto zwróciłam uwagę, że przyjęte regulacje nie ograniczają roli organów gminy w zakresie procedury uchwałodawczej, a wręcz wzmacniają pozycję ustrojową organów gmin. Praca ta została zacytowana w publikacji R. Budzisz, *Instrumenty wykonywania władzy*

przez mieszkańców w jednostkach samorządowych [w:] red. Z. Duniewska, R. Lewicka, M. Lewicki, Władza w przestrzeni administracji publicznej, WKP Warszawa 2020, Lex/el.

W analizowanym nurcie badawczym przedmiotem zainteresowania były także zadania z zakresu pomocy społecznej w szerokim ujęciu. W tym zakresie analizowałam zadania gminy podejmowane na rzecz aktywizacji osób starszych w zakresie wieloletniego programu „Senior+” na lata 2015-2020 (D. Sylwestrzak, *Aktywizacja osób starszych na poziomie gminy*, [w:] red. Irena Lipowicz i Magdalena Małecka-Łyszczek, Wykluczenie społeczne, Ekonomia Społeczna nr 1/2020, s. 58-67) przyjmując, że są to zadania własne gminy z zakresu pomocy społecznej, przy czym nie mają charakteru obligatoryjnego są to zadania nieobowiązkowe i mogą być realizowane w formie aktów prawa miejscowego, np. w zakresie ustalenia kryteriów odpłatności za pobyt seniora w placówkach, w formie indywidualnych aktów organizacyjnych, jeżeli dana gmina zamierza utworzyć taką jednostkę oraz w formach władczych w postaci kwalifikowanego aktu prawnego – decyzji administracyjnej oraz w drodze czynności cywilnoprawnych i materialnotechnicznych. Z punktu widzenia podmiotów realizujących zadania w ramach programu „Senior+” uznałam, że zadanie to umożliwia gminom realizację tych zadań samodzielnie na zasadach ogólnych, jak i zaangażowanie podmiotów usytuowanych poza aparatem administracyjnym – głównie organizacji pożytku publicznego. W zakresie realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej w szerokim ujęciu, przedmiotem zainteresowań uczyniłam także zadania gmin w zakresie świadczeń rodzicielskich (D. Sylwestrzak, *Komentarz do art. 17c, art. 20, art. 21 art. 22, art. 47-70a* [w:] red. P. Rączka, Świadczenia rodzinne. Komentarz, Warszawa Wolters Kluwer Polska 2021. ss. 457-479, 488-506, 507-515, 515-518, 816-858).

Zajmowałam się także problematyką realizacji przez jednostki samorządu terytorialnego zadań z zakresu planowania przestrzennego. Uwagi ujęłam w opracowaniu dotyczącym prawnej możliwości zakazu usług Airbnb w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *The legal status of the Airbnb services from the Polish perspective*, Int. J. Novel Res. Humanity Soc. Sci., Vol. 4 no. 6, 2017, s. 65-70), w opracowaniu z zakresu uchwały dotyczącej zasad sytuowania obiektów reklamowych (A. Brzezińska-Rawa Anna, D. Sylwestrzak, *Gospodarcze i planistyczne problemy tworzenia i stosowania uchwały reklamowej: analiza prawna*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Seria Administracja i Zarządzenie, Nr 46/2018, s. 81-87, w opracowaniu poświęconym zasadom planowania w specustawie mieszkaniowej (A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Zasady*

planowania przestrzennego (nie)obowiązujące w specustawie mieszkaniowej [w:] red. T. Bąkowski, Specustawy inwestycyjno-budowlane, Gdańsk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2020, s. 239-252) oraz w opracowaniu poświęconym problematyce prawnych podstaw działania gmin w zakresie migracji za pomocą instrumentów planistycznych, w kontekście wyzwań, jakie stoją przed gminami w związku z różnego rodzaju zjawiskami przemieszczania się ludności (migracyjnymi) (A. Brzezińska-Rawa, D. Sylwestrzak, *Prawne podstawy działania gmin za pomocą instrumentów planistycznych w zakresie migracji*, Samorząd Terytorialny 2021, R. 31 nr 9, s. 65-76). Moje rozważania odnosiły się do aspektów proceduralnych oraz prawnych form działania.

Przedmiotem rozważań uczyniłam także zadania marszałka województwa w zakresie ochrony konsumenta w sytuacji niewypłacalności organizatorów imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych (T. Brzezicki, D. Sylwestrzak, *The role of the marshal of the voivodship in the protection of travellers in the event of the insolvency of tour operators and related tourist services*, Review of European and Comparative Law) 2020, pl ISSN 2082-5501, s. 109-130), przyjmując, że są to zadania z zakresu administracji rządowej, a zadania te w istocie sprowadzają się do uruchomienia zabezpieczeń finansowych w przypadku niewypłacalności podmiotów świadczących usługi turystyczne oraz procesu likwidacji skutków niewypłacalności, zarówno w zakresie zainicjowania działania przed podmiotem udzielającym zabezpieczeń finansowych, jak i przed Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym.

Analizowałam także zadania z zakresu uruchomienia i prowadzenia miejskiego systemu wypożyczalni rowerów oraz hulajnóg elektrycznych (D. Sylwestrzak, *Charakter prawny zadań z zakresu uruchomienia i prowadzenia miejskiego systemu wypożyczalni rowerów oraz hulajnóg elektrycznych*, Opolskie Studia Administracyjno-Prawne, Rocznik: 2020, T. 18 cz. 1, s. 131-144), przyjmując, że jest to działalność wspomagająca transport lądowy, w tym komunikację miejską i tym samym są to zadania własne gmin o charakterze użyteczności publicznej, stąd też mogą być realizowane w formie gospodarki komunalnej na zasadach określonych w ustawie o gospodarce komunalnej.

Odnośnie zadań samorządu zawodowego analizowałam problematykę zawodów prawniczych zaufania publicznego w kontekście autonomii samorządów zawodowych (D. Sylwestrzak, *Czy zawody prawnicze są nadal zawodami zaufania publicznego?* [w:] red. P. Rączka, K. Rokicka-Murszewska, Perspektywy rozwoju samorządów prawniczych, Wyd.

UMK Toruń 2020, s. 13-31) wskazując na zagrożenia dla samorządów zawodowych wobec licznych reform związanych z deregulacją zawodów. W opracowaniu krytycznej ocenie poddałam zmiany zasad dostępu do zawodu wobec tendencji ustawodawcy zmierzających do rozszerzania dostępu dla osób, które nie odbyły aplikacji zawodowej. Uznałam, że deregulacja prowadzi do deprecjacji prawniczych zawodów zaufania publicznego, podważa pewność obrotu prawnego, w istotny sposób ogranicza autonomię samorządów skupiających osoby wykonujące te zawody.

3) nurt badawczy: odpowiedzialność dyscyplinarna

W analizowanym nurcie badawczym powstało wiele opracowań. Do najważniejszych zaliczam współredakcję monografii poświęconej modelom odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych (A. Brzezińska-Rawa, J. May, D. Sylwestrzak, *Modele odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych w Polsce i za granicą*, Toruń 2018). W monografii tej obok redakcji opracowałam zagadnienia: skargi na przewlekłość postępowania dyscyplinarnego (J. May, D. Sylwestrzak, *Dopuszczalność skargi na przewlekłość postępowania dyscyplinarnego* [w:] *Modele odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych w Polsce i za granicą*, A. Brzezińska-Rawa, J. May, D. Sylwestrzak red., Toruń 2018, s. 77-96) oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów sądów powszechnego i asesorów (D. Sylwestrzak, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów sądów powszechnych i asesorów sądowych –uwagi de lege lata i de lege ferenda*, [w:] *Modele odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych w Polsce i za granicą*, A. Brzezińska-Rawa, J. May, D. Sylwestrzak red., Toruń 2018, s. 97-116). W pierwszym opracowaniu przyjąłam, że ustawa o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie przewiduje możliwości wniesienia skargi na przebieg postępowania przed innymi organami ponad te wymienione w art. 1 ustawy, co nie zamyka jednak drogi do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na zasadach ogólnych. Uznałam za dopuszczalne dochodzenie roszczeń odszkodowawczych na zasadach ogólnych, a więc w procesie cywilnym przed sądem powszechnym, na podstawie art. 417 k.c.

Z kolei w opracowaniu dotyczącym odpowiedzialności sędziów sądów powszechnego i asesorów sądowych analizowałam zmiany wprowadzone na mocy reformy sądownictwa (nowelizacja grudniowa z 2017r.) Przyjęte rozwiązania oceniłam dwutorowo. Pozytywnie

oceniłam doprecyzowanie w ustawie na czym polega kara przeniesienia na inne miejsce służbowe, ponieważ do czasu nowelizacji o powyższym rozstrzygano w orzecznictwie, jak i uregulowanie terminów na dokonanie czynności procesowych, np. termin przeprowadzenia czynności wyjaśniających przez rzecznika dyscyplinarnego, terminy na złożenie oświadczenia przez sędziego, terminy na złożenie wniosków dowodowych przez obwinionego, terminy rozpoznania środków odwoławczych, terminy sporządzenia uzasadnień wyroków dyscyplinarnych, z uwagi na to, że rozwiązania te sprzyjać będą zapobieganiu przewlekłości. Negatywnie oceniłam przyjęte rozwiązania instytucjonalne, obowiązek publikacji wszystkich wyroków, wprowadzenie składów ławniczych do rozpoznawania spraw dyscyplinarnych. W konkluzji przyjąłam, że wprowadzone zmiany w postępowaniu dyscyplinarnym sędziów sądów powszechnych dowodzą o zmianie modelu postępowań dyscyplinarnych, które stają się w istocie postępowaniami karnymi.

W ramach tego nurtu badawczego analizowałam także odpowiedzialność dyscyplinarną członków Krajowej Izby Odwoławczej (D. Sylwestrzak, *Wpływ odpowiedzialności dyscyplinarnej członków Krajowej Izby Odwoławczej na profesjonalizację zamówień publicznych*, PZP 2020, Nr 3, s. 62-72). W artykule tym krytycznie oceniłam funkcjonujące rozwiązania prawne w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej członków KIO. Uznałam, że nie przyczyniają się do zwiększenia skuteczności wykrywania deliktów dyscyplinarnych, ich ścigania oraz wyegzekwowania kar. Wskazałam, że pomimo wielu podobieństw KIO z działalnością samorządów zawodów zaufania publicznego oraz podkreślania autonomii i niezależności członków KIO, odpowiedzialność dyscyplinarna, która odgrywa istotną rolę w działalności samorządu radców prawnych, adwokatów, notariuszy jako element pieczy wykonywania zawodu, ochrony autonomii samorządu, w przypadku członków KIO ma charakter blankietowy i iluzoryczny, ze względu m.in. regulacji deliktów dyscyplinarnych, sankcji dyscyplinarnych oraz regulację postępowania dyscyplinarnego, które nie stwarza należytych gwarancji procesowych zarówno dla obwinionego, jaki i pokrzywdzonego.

4) Inne opracowania

W moim dorobku naukowym występują także opracowania spoza wyżej zaprezentowanych nurtów badawczych. Część z nich stanowi kontynuację badań naukowych z okresu przed uzyskaniem stopnia doktora i odnosi się do postępowania

sądowoadministracyjnego (D. Sylwestrzak, *Udział Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców w postępowaniu sądowoadministracyjnym*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo, Rocznik: 2019, s. 119-130). W artykule tym analizie poddałam kompetencje RMŚP związane z jego uprawnieniem do zainicjowania postępowania przed sądami administracyjnymi oraz udziałem w tym postępowaniu a zatem procesowych form aktywności właściwych stronie. udział RMŚP na prawach strony w postępowaniu sądowoadministracyjnym wykazuje pewne zróżnicowanie w odniesieniu do prokuratora czy też RPO. W konkluzjach uznałam, że mimo, że RMŚP działa także w interesie ogólnym i ustawodawca przesądził, że występuje on na prawach prokuratora, to jego możliwości uczestnictwa na prawach strony są zdecydowanie węższe, aniżeli prokuratora oraz RPO. Krytycznie oceniłam utworzenie tego organu. Ponadto przyjął, że rola RMŚP w postępowaniu sądowoadministracyjnym ma charakter iluzoryczny.

Nadto jestem współredaktorem opracowania *Bezpłatna pomoc prawna*, red. Anna Brzezińska-Rawa, Joanna May, Dorota Sylwestrzak, Toruń: Studenckie Koło Naukowe Ochrony Konkurencji i Konsumentów, 2016, ss. 145). Opracowanie to stanowi pokłosie zorganizowanej przeze mnie ogólnopolskiej konferencji naukowej o tym samym tytule, a związanej z uchwaleniem ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej. Opracowanie to cieszy się zainteresowaniem doktryny i było cytowane m.in. w komentarzu J. Gudowski, Kodeks postępowania cywilnego. Orzecznictwo. Piśmiennictwo. Tom I, WKP 2020).

Ponadto przedmiotem rozważań uczyniłam także problematykę budowy elektrowni wodnych w Polsce (D. Sylwestrzak, *Hydropower in Poland*, Studia Iuridica Toruniensia, T. 29/ 2021, S. 385-405).

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

a) osiągnięcia w zakresie dydaktyki:

W zakresie dydaktyki począwszy od zatrudnienia w uczelni tj. r. 2002, prowadziłam zajęcia dla studentów w formie ćwiczeń, wykładów, wykładów konwersatoryjnych na kierunku prawo, administracja, ochrona środowiska, doradztwo podatkowe, politologia, archiwistyka (w systemie stacjonarnym i niestacjonarnym) z przedmiotów: prawo administracyjne (cz. ogólna, ustrojowe, materialne), postępowanie administracyjne, postępowanie sądowoadministracyjne, nauka administracji, techniki biurowe i informatyzacja administracji, ochrona i dostęp do informacji w administracji, prawo ustroju samorządu

terytorialnego. Ponadto prowadziłam także w latach 2018-2021) zajęcia z doktorantami prawa z przedmiotu: Tendencje Rozwoju Prawa (problematyka z zakresu prawa administracyjnego oraz postępowania administracyjnego i sądownoadministracyjnego).

b) osiągnięcia w działalności organizacyjnej:

W zakresie działalności organizacyjnej pełniłam funkcję sekretarza komisji rekrutacyjnej wydziałowej, następnie centralnej. Ponadto brałam udział czynny w tzw. dniach otwartych, układałam plany zajęć na studia stacjonarne i niestacjonarne.

W latach 2016 r. -2019 r. pełniłam funkcję członka Uczelnianej Komisji Wyborczej. W latach 2015-2020 pełniłam funkcję opiekuna Studenckiego Koła Naukowego Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W okresie tym zostało zrealizowanych wiele projektów naukowych i praktycznych, m.in.: ogólnopolska konferencja naukowa „Bezpłatna pomoc prawna” Toruń, 4 grudzień 2015 r. (byłam współorganizatorem oraz moderatorem wszystkich paneli), międzynarodowa konferencja naukowa „Ochrona praw konsumentów na rynku usług transportowych”, Toruń 16-17 grudzień 2016 r. (byłam organizatorem, wygłosiłam referat pt. „Ochrona konsumentów na rynku przewozów taksówkowych”), organizacja warsztatów z pisania pism procesowych w sprawach konsumentów z udziałem Miejskiego Rzecznika Konsumentów.

Od 2020 r. jestem członkiem Rady Dyscypliny Naukowej WPiA i biorę udział w postępowaniach w sprawach o nadania stopnia doktora jako członek Komisji. Do chwili obecnej brałam udział w 10 przewodach. Począwszy od 1.09.2012 r. – do obecnie pełnię funkcję Rzecznika Dyscyplinarnego UMK ds. Studentów i Doktorantów.

Od 1.10.2014 r. pełnię funkcję Kierownika Podyplomowych Studiów w zakresie Administracji Publicznej. Na studiach prowadzę zajęcia z legislacji administracyjnej, jawności działania administracji: dostęp i ochrona informacji, postępowania sądownoadministracyjnego, postępowania egzekucyjnego w administracji.

W zakresie działalności organizacyjnej uzyskałam zespołową nagrodę Rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu I stopnia za pracę w Zespole Sekretarskim ds. egzaminu centralnego na wydziałach toruńskich w roku akademickim 2007/2008 oraz za pracę w Zespole Sekretarzy Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej w roku akademickim

2009/2010. Ponadto otrzymałam indywidualne wyróżnienie Rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu za osiągnięcia w dziedzinie organizacyjnej w 2019 r.

c) osiągnięcia w dziedzinie naukowo-badawczej:

W latach 2016-2019 byłam członkiem Rady Redakcyjnej czasopisma *Studia Iuridica Toruniensia*.

Pełniłam funkcje recenzenta w czasopismach naukowych *Studenckie Zeszyty Naukowe WPiA UMK*, *XI Ogólnopolski zjazd Kół Naukowych*, *Wiadomości Ubezpieczeniowe*, *Przegląd Prawa Administracyjnego*, *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne*, *Humanistica 21*, *Ekonomia Społeczna*, internetowym *Kwartalniku Antymonopolowym i Regulacyjnym (iKAR)*, *Review of European and Comparative Law*.

Jestem członkiem w *International Academic Association on Planning, Law, and Property Rights* począwszy od 2015 r. Ponadto jestem członkiem w *Centrum Studiów Antymonopolowych i Regulacyjnych (CSAiR) WZUW* od 2012, sieci naukowej: *Polska sieć naukowa – badania naukowe i prace rozwojowe na rzecz zrównoważonego rozwoju*, UMK, UB, KUL, sieci naukowej - *Wykluczenie społeczne*, UKSW, UwB, UMK, UEK, Uniwersytet Wrocławski.

W roku 2016 r. uzyskałam Stypendium z Funduszu Stypendialnego im. Ireny i Wacława Szyszkowskich, dla projektu pt. 17-18.11.2016 r., Barcelona, Platform of Experts in Planning Law, „Urbanism, Tourism, and the sharing economy” (w ramach pobytu wygłosiłam referat „AIRBNB a ochrona konsumentów”)

W dziedzinie naukowo badawczej uzyskałam indywidualne wyróżnienie Rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w 2011 roku za pracę doktorską pt. *Postępowanie przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i jego charakter prawny*”.

d) przedsięwzięcia popularyzujące naukę:

Byłam członkiem komisji oceniającej II Konkursu z Prawa Planowania Przestrzennego, Toruń 21 maja 2015.

Począwszy od 2016 r. jestem członkiem Ogólnopolskiej Akademii – Konkurs Wiedzy o Prawie dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów organizowanej przez Krajową Radę Radców Prawnych.

W ramach współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym oraz administracją państwową i samorządową biorę udział w Wojewódzkim Komitecie Organizacyjnym Regionalnego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym od 2011 r., 2012, 2013 r., 2014 r., 2015 r., 2016 r., 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022 jako autor zadań oraz członek jury.

W 2017 r. uzyskałam nagrodę w ramach III edycji Konkursu na najlepszy projekt zagraniczny Okręgowych Izb Radców Prawnych, nazwa projektu „Modele postępowań dyscyplinarnych w krajach UE oraz spoza UE” (termin realizacji 7-8 lipiec 2017 r.) (wykonawca projektu). W ramach tego projektu byłam organizatorem konferencji pod tożsamym tytułem, moderatorem I panelu.

7. Inne informacje dotyczące kariery zawodowej.

Pracę naukowo-badawczą łączę z praktycznym wykonywaniem zawodu radcy prawnego od 2006 r. oraz pracą na rzecz samorządu radców prawnych. W latach 2011-2013 pełniłam funkcję kierownika Szkolenia Aplikantów Radcowskich Okręgowej Izby Radców Prawnych w Toruniu. Od 2011 r. jestem członkiem Komisji ds. Aplikacji Radcowskiej OIRP w Toruniu od 2011 r. W latach 2014 r.- 2020 r. byłam członkiem Komisji ds. Aplikacji przy KRRP (w ramach czynności przeprowadzałam wizytacje aplikacji radcowskiej w Izbach: Warszawa, Łódź, Białystok, Olsztyn, Koszalin, Bydgoszcz, Gdańsk, Szczecin, Opole, Wałbrzych)

W kadencji 2007-2010, 2010-2013, 2013-2016 byłam członkiem Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Toruniu. Pełniłam funkcję członka Komisji do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego do 2013 r. (w roku 2013 - w roli wiceprzewodniczącej komisji ds. egzaminu radcowskiego), 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022. Byłam także członkiem Komisji egzaminacyjnej do spraw aplikacji radcowskiej oraz przeprowadzania egzaminu wstępnego w latach 2017-2018, 2019-2020, 2020-2021 2022. W latach 2017-2020 byłam członkiem zespołu ds. pytań na kolokwium ustne na aplikacji radcowskiej. Od roku 2016 pełnię funkcję koordynatora ds. edukacji prawnej, w ramach tej działalności organizuję zajęcia z zakresu prawa dla przedszkoli, szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Począwszy od roku 2016 pełnię funkcję Wicedziekana Rady OIRP w Toruniu ds. Aplikacji Radcowskiej. W kadencji 2016-2020 byłam członkiem Wyższej Komisji Rewizyjnej KRRP, od 2020-2024 jestem członkiem Wyższej Komisji Rewizyjnej i pełnię funkcję wiceprzewodniczącej WKR.

W ramach popularyzacji prowadziłam także wykłady i warsztaty dla studentów, aplikantów radcowskich, pracowników administracji publicznej, radców prawnych z postępowania sądowoadministracyjnego, prawa administracyjnego oraz postępowania administracyjnego, polityki wobec przedsiębiorstw, polityki konkurencji, informacji publicznej, pomocy społecznej, prawa budowlanego.